Nr. 9. Sobota, dnia 13 Stycznia 1934 roku. Cena 10 gr. Rok XXIX.

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY i LITERACKI.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową 3 zł. — Dla odbierających pismo na miejscu 2 zł. 25 gr. Cena pojedyńczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Pocztowej Kasie Oszczędnościowej Nr. 6206.

Sklep „Gońca Częstochowskiego", ul. Panny Marji 26.—Telefon nr. 2050.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA Częstochowa, ul. P. Marji 52. Tel. 2245. Skrz. p. 45.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—3 po poł. Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed tekstem 50 gr. W tekście i nadesłane 40 gr., za tekstem 30 gr. Drobne ogłoszenia wiersz nabiśowy 25 gr., każdy dalszy wyraz po 15 gr. Najtańsze ogł. drobne zł. 1.50. Ogłoszenia zamiejscowe i matrymonjalne 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. W numerach świątecznych i niedzielnych ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenia skośne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 50 proc. droższe.

Przemysł polski w roku 1933

Nie posiadamy dotąd materjałów, któreby dawały wyczerpujący obraz sytuacji przemysłu w r. 1933. Niemniej jednak prowizoryczne dane, dla kilku głównych dziedzin przemysłu pozwalają stwierdzić wspólne cechy, charakteryzujące ich położenie w roku zeszłym.

W całym szeregu dziedzin zaznaczył się wzrost produkcji względnie zahamowanie tempa jej spadku. Przykładowo można wskazać, iż wzrosła produkcja w hutnictwie żelaznem przemyśle papierniczym, w niektórych działach przemysłu metalowego, wydobycie węgla zmniejszyło się stosunkowo nieznacznie.

Pewna poprawa produkcji w niewielkim tylko stopniu była wynikiem wzrostu zbytu na rynku wewnętrznym. Produkcja papiernicza, gdzie konsumcja wewnętrzna wzrosła w porównaniu z r. 1932 o 5 4 proc. stanowi tu raczej wyjątek. W hutnictwie żelaznem, w przemyśle węglowym, w przemyśle metalowym, spożycie rynku wewnętrznego bądź spadło, bądź też utrzymało się na nader niskim poziomie.

Ograniczona pojemność rynku wewnętrznego zmusiła wymienione dziedziny wytwórczości do wzmożenia wysiłków w kierunku szukania zbytu na rynkach zagranicznych. Przedewszystkiem więc wysiłkom tym zawdzięczać należy stosunkowo pomyślne pod względem ilościowym wyniki produkcji w roku ubiegłym. Tak więc hutnictwo żelazne zwiększyło swój eksport o 100 proc. Eksport węgla zmniejszył się coprawda o ca. 12 proc., jednakowoż wobec dużych trudności, jakie spiętrzyły się przed tym wywozem na jego głównych rynkach zbytu, wynik ten jest raczej sukcesem i dowodem znacznej aktywności naszego przemysłu węglowego. Do akcji eksportowej przystąpił przemysł papierniczy. Eksport papieru który jeszcze w początkach roku ubiegłego był w zupełnym zaniku, został w ostatnich miesiącach tego roku wydatnie podniesiony, rokując nadzieje dalszego, poważnego wzrostu. Zwiększył się również wywóz szeregu artykułów przemysłu metalowego przetwórczego a obecnie w toku są prace nad wzmożeniem wywozu i objęciem wspólną akcją innych dziedzin tego przemysłu.

Stosunkowo pomyślne wyniki ilościowe produkcji nie szły w parze z wynikami finansowemi. Było to spowodowane z jednej strony przeciążeniem punktu ciężkości zbytu na rynki eksportowe, z drugiej zaś strony, skutkiem zniżek cen, przeprowadzonych na rynku wewnętrznym. Omawiane przemysły znajdowały się w roku zeszłym nagół pod wpływem obu tych czynników. Jako przykład oddziaływania czynnika eksportowego wskazać można przemysł węglowy. Ilościowemu zmniejszeniu eksportu węgla o 12 proc. odpowiadał spadek wpływów o 21 proc. W przemyśle papierniczym, gdzie w ciągu roku zeszłego dokonana została trzykrotna poważna zniżka cen, zbyt wzrósł o 6,6 proc., a obroty syndykackie zmniejszyły się o 3,5 proc. Przykładem oddziaływania w tym samym kierunku innego czynnika są niektóre dziedziny przemysłu metalowego przetwórczego, gdzie ostra walka konkurencyjna doprowadziła ceny do poziomu kosztów produkcji. W rezultacie mimo dość znacznego w porównaniu z rokiem 1932 zwiększenia stanu zatrudnienia, obroty finansowe fabryk były mniejsze niż w tym roku.

Powyższy układ stosunków nie mógł pozostać bez wpływu na sytuację finansową poszczególnych dziedzin wytwórczości. Przykładem mogą być bilanse wszystkich niemal większych zakładów hutniczych, wykazujące straty. Jeżeli mimo to przemysł zachował dużą odporność i aktywność, zawdzięczać to należy w dużym stopniu wysiłkom w kierunku zmniejszenia kosztów własnych.

M. K.

Minister Józef Beck.

Minister Spraw Zagranicznych Józef Beck udaje się do Genewy, gdzie przewodniczyć będzie styczniowej sesji Rady Ligi Narodów.

---

† p.

FELIKS CHODOROWSKI

INSPEKTOR KONTROLI SKARBOWEJ.

Opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 10-go stycznia 1934 r.

Eksportacja zwłok z domu żałoby przy ul. Al. Wolności 18 do kościoła św. Rodziny nastąpi dnia 12-go b. m. t. j. w piątek o godz. 3.30 po poł. — Msza św. i pogrzeb na cmentarzu na Kulach w sobotę dnia 13-go b. m. o godzinie 9-ej rano.

O smutnych tych obrzędach zawiadamiają, pozostali w nieutulonym żalu

Żona, córka, syn i rodzina.

Parlament francuski rozpoczął sensacyjną dyskusję nad aferą bajońską

Paryż. — W otoczonej pierścieniem wojska, policji i gwardji narodowej Izbie deputowanych rozpoczęła się wczoraj o godz. 15 m. 30 sensacyjna dyskusja nad interpelacjami w sprawie skandalu Stawiskiego. Zgłoszonych jest 12 interpelacyj, które jeśli nie spowodują natychmiastowego upadku gabinetu Chautempsa, to w każdym razie zrujnują do reszty jego autorytet.

Z dużem napięciem oczekuje się wystąpienia Herriota, uważanego za przyszłego ministra spraw zagr., który z polecenia najbardziej skompromitowanej w aferze partji radykalnej zabierze głos w dyskusji nad interpelacjami.

Obok ciężkich słów oskarżenia, jakie padną pod adresem rządu z ust posłów nacjonalistycznych, centrowych i socjalistycznych, do Izby deputowanych dojdzie groźny pomruk ulicy, której oburzenie wyrazi się olbrzymią demonstracją. Spodziewane są rozruchy i krwawe starcia. Próby uspokojenia umysłów, podjęte przez rząd za pośrednictwem rządowej prasy, podnieciły jeszcze bardziej tłum, który się burzy, widząc w tem chęć stłumienia skandalu i zatarcia śladów.

Jak stwierdzono, Stawiski pozostawił po sobie tylko drobne sumy. Setki miljonów, które pokryje obecnie państwo, ugrzęzły więc w kieszeniach wysoko postawionych pośredników i protektorów oszusta.

Próbę stłumienia skandalu widzi się też we wniesionym projekcie nowej ustawy, który przewiduje duże kary za uwłaczanie komuś w piśmie. Ustawa ta, która nie jest niczem innem, jak próbą wprowadzenia zamaskowanej cenzury prasowej, wywołuje zrozumiałą reakcję.

Olbrzymią sensację wzbudza artykuł znanego działacza nacjonalistycznego — Maurrasa w „Action Francaise", który składa przysięgę, że własną ręką zastrzeli jak psa każdego polityka i dygnitarza, któryby stosując nową ustawę, chciał osłonić przed wiadomością ogółu swoje machinacje.

Paryż. — Oczekiwane od kilku dni z wielkiem napięciem posiedzenie parlamentu francuskiego, poświęcone specjalnie aferze Stawiskiego, rozpoczęło się w czwartek o godz. 15 m. 30 pod przewodnictwem wybranego już dziesiąty raz prezydenta Bouisson.

Wśród niesłychanie nerwowej atmosfery prezydent parlamentu otworzył posiedzenie przemówieniem, w którem zaznaczył między innemi:

— Parlament niecierpliwi się! Bez zwłoki przystąpmy do dyskusji, której cały kraj oczekuje z zainteresowaniem.

Nie możemy dopuścić, aby dłużej jeszcze panował niepokój, wytworzony niemożnością pokrycia deficytu budżetowego, pomimo wysiłków najtęższych głów kraju. Nie chcemy dalej znosić niepewności w sytuacji zewnętrzno-politycznej. Nie chcemy, aby konferencja rozbrojeniowa była ironicznym paradoksem! Czy dla autorytetu rządu nie jest to poniżające, że w ciągu jednego roku zmieniły się cztery gabinety?!

Musimy wyjaśnić straszną tragedję kolejową z Lagny. Nie przebrzmiały jeszcze jej echa, a nowy skandal zjawił się na widowni. Czy zawsze znajdzie się ktoś bezczelny, który wykorzysta i obrabuje kapitał prywatny, do którego musi apelować państwo, chcąc pokryć narzucające się długi. Opinja publiczna jest zaalarmowana. Tylko przez dobitne i szczegółowe wyjaśnienie będzie ją można uspokoić.

Po odczytaniu całego szeregu interpelacyj, premjer Chautemps oświadczył, że sprawę wyjaśnienia katastrofy z pod Lagny proponuje odłożyć do piątku 19 bm. a dzisiejsze posiedzenie poświęcić całkowicie omówieniu afery bajońskiej.

M. in. zostanie zgłoszony wniosek, domagający się, w interesie całkowitego wyświetlenia sprawy, zniesienia nietykalności wszystkich posłów na przeciąg 3 miesięcy.

Firma niemiecka

oszukała marynarkę peruwiańską.

Tallin. — Do Tallina przybył nieoczekiwanie poseł Peru w Berlinie dla wyjaśnienia nadużyć popełnionych przy sprzedaży dwuch okrętów wojennych estońskich „Lepnuk" i „Vambola" dla republiki Peru.

Jak się okazało, rząd Peru powziął podejrzenie, że przy tranzakcji tej dopuszczono się skandalicznych nadużyć. Rząd Peru zapłacił za okręty wojenne estońskie o 300,000 dolarów więcej, aniżeli rząd estoński otrzymał za te okręty.

Pośrednikiem przy sprzedaży okrętów wojennych była firma hamburska niemiecka, zajmująca się handlem starem żelazem i bronią. Firma ta popełniła na niekorzyść rządu republiki Peru poważne nadużycia.

Udział w tej aferze brał również kapitan marynarki por. Fanza, zajmujący stanowisko attache morskiego w Londynie. Kpt. Fanza po wykryciu nadużyć znikł.

Groźne zajście

na wyższych uczelniach.

Budapeszt. — W związku ze strajkiem studentów doszło na uniwersytecie debreczyńskim do gwałtownych ekscesów. Strajkujący uniemożliwili studentom żydom dokonywanie zapisów. Rektor zawezwał wobec tego policję, z którą doszło do formalnej bitwy w auli uniwersyteckiej. Dopiero po nadejściu posiłków policja opanowała sytuację i otoczyła kordonem cały uniwersytet. Po obu stronach jest kilkunastu ciężko pobitych. Zapisy na uniwersytet uległy wstrzymaniu. Strajk rozszerzył się na wszystkie wyższe uczelnie w kraju, na które zapisało się ogółem zaledwie 50 słuchaczy. Studenci jakoby zdecydowani są wytrwać w walce o swe postulaty. Na znak protestu studenci występują masowo z przychylnej dla rządu organizacji współpracy narodowej oraz ze związku stowarzyszeń studenckich.

Rozprawa nad zmianą Konstytucji

w komisji sejmowej

Warszawa. — Wczoraj o godz. 10-ej rano rozpoczęło się posiedzenie sejmowej komisji konstytucyjnej, poświęcone dyskusji nad sprawą zmiany Konstytucji i zgłoszonemi w grudniu ub. roku tezami ustrojowemi B. B.

Na wstępie dyskusji zabierali głos przedstawiciele opozycyjnych klubów lewicowych i centrowych dla złożenia zasadniczych deklaracyj.

Prezes Klubu Ludowego, poseł Róg, stwierdził, że masy ludowe mają większe zmartwienia niż troska o zmianę Konstytucji. Najważniejszą dla społeczeństwa sprawą jest katastrofa gospodarcza. Woła ona wielkim głosem o pomoc i ratunek, którego nie zastąpi taka czy inna zmiana Konstytucji. Konstytucja nawet najlepsza, ale ignorowana, pomiatana przez władze, nie może zapewnić państwu podstaw trwałego rozwoju. Masy ludowe rozumieją, że przyczyną zła nie jest obowiązująca dotąd formalnie Konstytucja, lecz to, że nie była ona i nie jest szanowana.

Pos. Róg wyraża imieniem swego klubu jak najbardziej stanowczy protest przeciw odsuwaniu mas ludowych od wpływu na bieg spraw państwowych. Państwo nowożytne, zwłaszcza znajdujące się w tem położeniu geograficznem i politycznem, co Polska, może być pewne swego bezpieczeństwa tylko wtedy, gdy ogół obywateli będzie się poczuwał do odpowiedzialności za to państwo.

Projekt obecnie przedstawiony, tak jak i poprzednie projekty, oddaje władzę w państwie jednostce, która w projekcie nazwana jest Prezydentem Rzeczypospolitej, ale w rzeczywistości byłaby niekoronowanym królem samowładnym z władzą większą, niż ma jakikolwiek król w państwie nowoczesnem.

Następny mówca, pos. Czapiński (PPS) wyraził wątpliwość, czy elaborat konstytucyjny uzyska sankcję czynnika w Pol-

sce decydującego. Istotą tego elaboratu jest dążenie do petryfikacji tego systemu rządów, który istnieje od 1926 r., a który mówca określa jako faszyzm wstydliwy i niecałkowity. Nie brak w projekcie również wyraźnych tendencyj do tego, aby znieść i te nieliczne pozostałości z ery demokratycznej, które jeszcze istnieją.

Pos. Bitner (Ch. D. stwierdził, że wojna postawiła dylemat „Chrystus czy Cezar?". Tezy B. B. pozbawiają naród polski władzy zwierzchniej. W tej konstrukcji nawet prezydent może być narzucony bez woli narodu. Świat chrześcijański od 20 wieków stale głosi, że władza zwierzchnia należy do narodu. Teza o zwierzchniej, jednolitej i niepodzielnej władzy jest tezą pogańskiego świata. Żaden monarcha w Europie nie korzysta z tak nieograniczonej władzy, chyba w azjatyckich satrapjach trzeba szukać analogji. Nieograniczona władza zawsze będzie nadużywana, będzie przeradzać się w przemoc. Projekt czyni z prezydenta nieograniczonego cezara. Przeciwstawiamy się zniesieniu systemu podziału władz który musi pozostać jako przeciwwaga przemocy. Podział ten chcielibyśmy zaostrzyć przez stworzenie trybunału konstytucyjnego. Doceniając konieczność tworzenia silnej władzy w osobie głowy państwa i konieczności utrudnienia lekkomyślnego obalania rządu, jesteśmy za szerokim samorządem społecznym; tylko społeczeństwo wykształcone i wychowane w samorządzie gwarantuje siłę państwa. Będziemy się domagali, aby Senat stał się wyrazem wysiłków samorządowych społeczeństwa i w tym celu musi być zbudowany samorząd terytorjalny, gospodarczy i kulturalny.

Bardzo stanowczo przeciw projektowi wypowiedział się również pos. Jankowski (NPR), stwierdzając, że główną jego cechą jest niewiara w społeczeństwo, a natomiast wiara w istnienie zawsze jakiegoś nadczłowieka, na którym ma być oparty byt państwa. Nieufność do społeczeństwa ujawniła się już poprzednio, w szeregu ustaw. Projekt nie odpowiada tradycjom i naturalnym warunkom państwa polskiego, taka Konstytucja raczej odepchnie społeczeństwo od zainteresowań państwowych tak, jak nowa ustawa samorządowa zniechęciła je do pracy w samorządzie.

Pos. Zahajkiewicz (Klub ukr.) oświadczył, że projekt będzie prawnem pozbawieniem ludności przez niego reprezentowanej praw wyborczych i postawieniem jej poza nawiasem praw. Takie postawienie sprawy mówca uważa za sprzeczne z traktatami i grozi przeniesieniem obrony praw mniejszości na teren międzynarodowy.

Na tem wyczerpano listę mówców opozycyjnych i zarządzono krótką przerwę.

TELEGRAMY

KS. ARCYBISKUP CIRIACI NUNCJUSZEM W PORTUGALJI.

Miasto Watykańskie. — Ks. Piotr Ciriaci, arcybiskup tytularny Tarsu i nuncjusz apostolski w Pradze, mianowany został nuncjuszem Stolicy Świętej w Portugalji.

J. E. ks. Piotr Ciriaci, urodzony w Rzymie w r. 1885, konsekrowany został w r. 1928. Stanowisko nuncjusza w Pradze objął po ks. arcybiskupie Franciszku Marmaggim, obecnym nuncjuszu apostolskim w Polsce.

„Winni są Goebbels i Goering!"

Oświadczenie Lubbego przed gilotyną.

Berlin. — Napłynęły tu wieści z Lipska, że stracenie van der Lubbego było trzymane w największej tajemnicy. Wszyscy obecni przy egzekucji musieli się zobowiązać, że nie powiedzą ani słowa o przebiegu egzekucji. Pomimo to pojawiły się pogłoski, że wiadomość o przygotowaniu do egzekucji wywarła na van der Lubbego wstrząsające wrażenie. Stawił on katowi zacięty opór tak, że musiano go przemocą zaprowadzić i siłą przytrzymywać, zanim dokonano egzekucji.

W Lipsku rozeszły się wiadomości, że już przed straceniem Lubbe wygłosił przemówienie, w którem powiedział: „Winni są Goebbels i Goering". Kat i jego pomocnicy usiłowali przerwać to przemówienie.

Opowiadają, że van der Lubbe zostawił w swojej celi jakieś zapiski. Zarząd więzienia wręczył te zapiski rządowi pruskiemu. Podobno te zapiski zostały zniszczone, ponieważ rzucały one światło na sprawę pożaru Reichstagu.

OGŁOSZENIE.

Ubezpieczalnia Społeczna w Częstochowie przypomina, że w myśl § 58, rozp. wykonawczego (Dz. U. R. P. N. 103, poz. 818) do ustawy o ubezpieczeniu społecznem **wszyscy pracodawcy powinni zgłosić wszystkich swoich pracowników i swoje zakłady pracy (gospodarstwa) w terminie do dnia 15-go stycznia r. b. do właściwej Ubezpieczalni Społecznej** na przepisanych formularzach, bez względu na wszelkie poprzednie zgłoszenia. Formularze są do nabycia w biurze informacyjnem Ubezpieczalni Społecznej w Częstochowie.

Dyrekcja Ubezpieczalni Społecznej w Częstochowie.

Krwawe rozruchy hitlerowców

w obozach pracy w Austrji i nieudały marsz na Wiedeń

Wiedeń. — W obozach pracy w Styrji, Karyntji, Burgenlandzie i Dolnej Austrji wybuchły, prawdopodobnie z polecenia centrali narodowo-socjalistycznej, zamieszki i ekscesy uczestników obozów.

W obozie pracy w Strem w Burgenlandzie manifestanci zniszczyli urządzenia obozu i zarwawszy okolicznych kupców na 12.000 szylingów, udali się pochodem w liczbie stukilkudziesięciu osób ku granicy węgierskiej z zamiarem jej przekroczenia. Władze austrjackie aresztowały jednak wszystkich demonstrantów nad granicą.

W obozie pracy w Lobau pod Wiedniem zbuntowało się 250 uczestników obozu, którzy postanowili ruszyć masowo do Wiednia. Policja rozproszyła demonstrantów, aresztując wielu z nich. U kilkudziesięciu aresztowanych znaleziono bomby łzawiące, granaty gazowe, petardy i t.p.

W Karyntii, w miescowości Steindorf, uczestnicy obozu ruszyli do Villach, rozwinąwszy chorągiew ze swastyką hitlerowską.

Do krwawych zaść doszło w Celowcu. Mianowicie członkowie obozu w Hollenberg ruszyli do Celowca, gdzie urządzono demonstrację.

W starciu z demonstrantami jeden z policjantów został ciężko pobity. Wskutek wymiany strzałów dwu z pośród demonstrantów zostało zabitych, a jeden ciężko ranny.

Rozruchy i awantury, wywołane przez hitlerowców w Villach i wielu innych miejscowościach, trwały przez całą noc. Wszędzie interwenjowała policja, oraz specjalnie utworzone oddziały ochotnicze go korpusu bezpieczeństwa, przyczem doszło do licznych starć, w czasie których ogółem 4 osoby zostały zabite i kilkanaście odniosło rany. W ciągu nocy dokonano przeszło 800 aresztowań. Wszyscy aresztowani osadzeni zostaną w obozie koncentracyjnym w Wöllersdorf.

Hasło do ekscesów dała zapowiedź rozwiązania stowarzyszeń hitlerowskich.

Wiedeń. — Austrjaccy nacjonaliści socjaliści w liczbie 250, którzy usiłowali nielegalnie przekroczyć granicę węgierską, zostali aresztowani. W toku dochodzeń wyszło na jaw, że przywódcy ich zamierzali dostać się do Budapesztu, aby przy pomocy poselstwa niemieckiego ułatwić uciekinierom hitlerowskim z austrjackich obozów pracy dezercję do Niemiec.

Budapeszt. — Grupa hitlerowców w liczbie 144 osób przekroczyła granicę węgierską między miejscowościami Strem i Güssing. Zostali oni internowani.

Według doniesień z innego źródła, około 600 hitlerowców usiłowało przekroczyć granicę austrjacko-węgierską, ale większą ich część zatrzymały posterunki austrjackie.

Mamy zaszczyt zawiadomić Sz. Klijentelę, że w dniu 11-go stycznia 1934 r. została otwarta

RESTAURACJA „UL"

przy ul. Aleja Wolności 2. Tel. 23-67.

Fachowe kierownictwo. Smaczna i tania kuchnia. Wszelkiego rodzaju zakąski zimne i gorące. Ceny umiarkowane.

Wieczorem koncert salonowy.

Właśc. **Marja Jugo.**

Hitlerowcy sprowokowali

krwawe zajścia w Czechosłowacji.

Praga. — W północnych i zachodnich okręgach przemysłowych Czechosłowacji doszło w ciągu dnia wczorjaszego do licznych zaburzeń i zamieszek, wywołanych przez członków rozwiązanych organizacyj hitlerowskich.

W Usti bojówka hitlerowców wymalowała na szkołach oraz na gmachach urzędów olbrzymie swastyki, zaś na przedmieściach podburzano ludność do ekscesów. Silne oddziały policji zlikwidowały powstałe w różnych punktach miasta awantury, aresztując kilkudziesięciu prowodyrów.

W Libercu doszło do ostrego starcia między grupą demonstrantów hitlerowskich, którzy śpiewając i hałasując, usiłowali przejść zwartym pochodem ulicami miasta, a policją. Policja zmuszona była do użycia broni, w wyniku czego kilka osób zostało rannych. I tu dokonano licznych aresztowań.

O podobnych wypadkach donoszą również z Chebu, Karlovych Var itd.

MIN. GOERNIG BIERZE W RYZY SZTURMOWCÓW.

Berlin. — Wobec powtarzających się wypadków niesubordynacji członków formacyj hitlerowskich wobec zarządzeń policji premjer pruski Goering wydał okólnik stwierdzający, że nawet umundurowani członkowie formacyj hitlerowskich muszą stosować się bezwzględnie do zarządzeń policji, która ma również prawo odprowadzania ich na posterunek dla ustalenia tożsamości. Okólnik zapowiada, że wszelki opór ze strony członków formacyj hitlerowskich będzie ścigany z całą bezwzględnością.

Dalsze aresztowania

w aferze bajońskiej.

Paryż. — Sędzia śledczy w Bayonne postawił wniosek o zniesienie nietykalności posła Bonnaure z partji radykalnej. Ponadto sędzia śledczy wydał nakaz doprowadzenia dyrektora „Volonte" Dubarry'ego, który prowadził agitację hitlerowską i b. dyrektora „Liberte" Cambille Aymarde.

Podobno Dubarry otrzymał od Stawiskiego 2 miljony franków, a wrogo wobec Niemiec usposobiony Aymard 55,000 franków.

Słychać również, że poseł Bonnaure polecił Stawiskiemu pokryć koszta swej kampanji wyborczej i zapłacić rachunek krawca, wynoszący 15,000 franków.

Prasa francuska wymienia dziś również w związku z aferą nazwisko niemieckiego dziennikarza Sieburga, paryskiego korespondenta „Frankfurter Zeitung", który odegrać miał tajemniczą rolę „pośrednika" w tej aferze.

ZACZYNAJĄ SIĘ PRZYZNAWAĆ.

Paryż. — Dyrektor „Volonte" Dubarry i b. redaktor naczelny „Liberte" Aymard zostali w czwartek przed południem aresztowani w swych mieszkaniach. Prawdopodobnie obaj zostaną przewiezieni do Bayonne.

Aymard przyznał się już, że otrzymał od Stawiskiego 50,000 franków, przeczy jednak, jakoby oddał mu jakiekolwiek usługi (?).

Dubarry nie zaprzecza wprawdzie, że „Volonte" otrzymywała zasiłki pieniężne, ale pieniądze te pochodziły z kasy towarzystwa „Sapiens". Dubarry nie wie dział (?), że towarzystwo jest fikcją.

KONFRONTACJA WSPÓLNIKÓW STAWISKIEGO.

Paryż. — Konfrontacja aresztowanego dyrektora Credit Municipale w Bayonne Tissiera z również aresztowanym burmistrzem miasta, posłem Garatem, zarządzona przez sędziego śledczego, nie przyniosła żadnego wyjaśnienia.

Tissier twierdzi nadal, że działał wyłącznie na polecenie Garata, który pozostawał w ścisłych stosunkach ze Stawiskim. Obaj dzielili się zyskami z operacyj finansowych, których oszukańczego charakteru Tissier nie znał.

Garat zaprzecza zeznaniom Tissiera, ale musi przyznać, że był ze Stawiskim za przyjaźniony. Garat poznał go za pośrednictwem wysoko postawionych osobistości, których nazwisk nie chce zdradzić.

Wkońcu, ustępując naleganiom adwokatów, obecnych przy przesłuchaniu, oświadcza Garat, że Stawiski chełpił się wobec wszystkich tem, że każdej chwili ma wolny wstęp do prefekta policji paryskiej. Garat jednak sam nigdy ich obu razem nie widział.

KIM BYŁA ŻONA STAWISKIEGO?

Paryż. — W związku z aferą największego oszusta Europy Stawiskiego uwaga ogólna koncentruje się na jego żonie, kobiecie młodej i wyjątkowo pięknej. P. Stawiska przed laty 10-ciu była manekinem w jednym z wielkich domów towarowych Paryża, na Bulwarze Madelaine, skąd dzięki swej urodzie i wdziękowi przeniosła się do naiwytworniejszego salonu mód na Polach Elizejskich. Miała wówczas bogatego przyjaciela Argentyńczyka nazwiskiem Moro.

Stawiskiego poznała w r. 1925 i to stało się przyczyną zerwania z owym Argentyńczykiem. W 3 miesiące po poznaniu Stawiskiego opuściła magazyn i wyjechała z nowym przyjacielem na Riwierę, gdzie policja aresztowała Stawiskiego i przetrzymała w areszcie śledczym 13 miesięcy. W tym czasie przyszło na świat dziecko, zaś Stawiski, opuściwszy więzienie, ożenił się z piękną Violettą. P. Stawiska zwróciła na siebie powszechną uwagę nadzwyczajną urodą, wytwornością swoich strojów i bajecznemi klejnotami.

Amerykańska eskadra lotnicza

nad Pacyfikiem.

San Francisko. — Amerykańska eskadra hydroplanów wystartowała wczoraj rano przy dość niepewnej pogodzie do pierwszego etapu swego lotu dookoła świata, do Honolulu.

Ze względu na silny wiatr i lekko wzburzone fale, start był niezwykle utrudniony i trwał blisko godzinę. W porcie zgromadziły się tysiączne tłumy, które entuzjastycznie żegnały odlatującą eskadrę.

Natychmiast po starcie jedna z maszyn z powodu defektu musiała z powrotem opuścić się na wodę i wyruszyła za resztą eskadry dopiero po upływie 2 godzin. Aczkolwiek warunki atmosferyczne w chwili odlotu były dość niepomyślne, to jednak stacje meteorologiczne zapowiadają bliskie polepszenie zwłaszcza na wschodnim obszarze Pacyfiku. Lotnicy spodziewają się dotrzeć do Wysp Hawajskich w ciągu 30 godzin.

Olbrzymi pożar

warsztatów kolejowych w Hawanie.

Nowy Jork. — Z Hawany donoszą o katastrofalnym pożarze, jaki wybuchł ubiegłej nocy w tamtejszych warsztatach kolejowych, prawdopodobnie podłożony przez elementy wywrotowe.

Ogień rozszerzał się z błyskawiczną szybkością i doszczętnie strawił cały blok budynków warsztatowych. Pożar poważnie zagrażał całej dzielnicy, albowiem w pobliżu warsztatów znajdują się wielkie magazyny materjałów pędnych i smarów.

Dzięki ofiarnej pracy personelu kolejowego i straży pożarnych, zdołano jednak pożar zawczasu zlokalizować. Straty materialne są bardzo w[illegible]

KTO BYŁ SP[illegible] TRUCICIELI W FINLANDJI?

Stopniowo zaczyna wyjaśniać się osób wymienianych przez [illegible]

[illegible] niego Ste-

Dziś Wielka Premjera

jednego z przebojowych filmów sezonu, czołowego arcydzieła produkcji europejskiej, które wznieciło **entuzjazm całego świata**

Tysiąc i druga noc

Miłość gorąca i bezgraniczna! Niebywały przepych a zarazem okrucieństwo Wschodu! Tajemnice haremów! Dyktator i rebeljant!

W rolach głównych:

Iwan Mozżuchin
Tania Fedor
Natalja Lisienko

w kinie **„EDEN"**, Aleja 12.

nis dostarczał truciznę dla otrucia kierownika zakładu amunicyjnego w Lappo. Okazuje się, że pod nazwiskiem Stenis ukrywał się były obywatel sowiecki — Adolf Kurki, który był duszą szpiegostwa i projektodawcą planu otrucia osób stojących na drodze do zdobycia tajnych materjałów i dokumentów.

Kurki był portjerem w hotelu w Wyborgu, ma lat 28, przybył do Finlandji z Rosji sowieckiej w r. 1927, doskonale włada językami: fińskim, szwedzkim, rosyjskim i francuskim i uciekł do Rosji sowieckiej po wykryciu afery szpiegowskiej koło 15-go listopada.

P. ROSTING OPUŚCIŁ GDAŃSK.

Gdańsk. — W czwartek wysoki komisarz Ligi Narodów p. Rosting wyjechał z Gdańska via Szczucin do Genewy, celem objęcia nowej placówki genewskiej.

PREZES INŻ. BOBKOWSKI WICEMINISTREM KOMUNIKACJI.

Warszawa. — Jak donosi agencja Press nominacja prezesa krakowskiej dyrekcji kolejowej inż. Bobkowskiego na stnowisko wiceministra komunikacji została ostatecznie zdecydowana.

Jak słychać, równocześnie przejść ma na emeryturę wiceminister komunikacji inż. Czapski.

PLAN PRAC KOMISJI BUDŻETOWEJ.

Warszawa. — Sejmowa komisja budżetowa, która miała podjąć rozprawę nad preliminarzem ministerstwa spraw zagr., nie odbyła się, gdyż jak zakomunikował przewodniczący pos. Byrka, referent preliminarza pos. Walewski jest niedysponowany. Wobec tego wieczorem komisja rozważała preliminarz ministerstwa spra wiedliwości, w piątek preliminarz komunikacji, w sobotę — długi państwowe, w poniedziałek po południu — budżet funduszu drogowego, we wtorek preliminarz M. S. Wojsk. Po zakomunikowaniu tego planu przewodniczący zamknął posiedzenie.

Memorjał urzędników

w sprawie nowej ustawy uposażeniowej.

Warszawa. — W czwartek o godz. 1 po poł. przedstawiciele centralnej rady pracowniczej złożyli w prezydjum rady ministrów memorjał w sprawie nowej ustawy uposażeniowej.

Punktem wyjścia urzędników jest oświadczenie ministra skarbu p. Zawadzkiego z dnia 2 września r. ub., iż żadne obniżki nie są przewidywane, oraz oświadczenie wiceministra skarbu p. Jędrzejewicza z dnia 18 października r. ub., że nowa ustawa uposażeniowa ma jedynie na celu zniesienie dotychczasowego skomplikowanego systemu uposażeń i że nie wywoła ona obniżki poborów. W sprzeczności z temi oświadczeniami stoi zdaniem urzędników ustawa uposażeniowa, która obniża o 7 proc. pobory średnich i niższych urzędników, a jednocześnie przynosi ona zmniejszenie praw urzędniczych w zakresie emerytur.

W zakończeniu memorjału urzędnicy proszą, by rada ministrów w drodze prawnej wycofała ustawę uposażeniową.

Jak słychać, organizacje urzędnicze proszą na wypadek gdyby nie można b. ło cofnąć ustawy o odroczenie wprowadzenia jej w życie.

ZASĄDZENIE ZŁODZIEI BIŻUTERJI MIN. BECKOWEJ.

Inowrocław. — Wydział zamiejscowy toruńskiego sądu okr. we Włocławku rozpatrywał sprawę Heleny Makowskiej, z zawodu „wychowawczyni dzieci", oskarżonej o dokonanie w dniu 10 sierpnia 1933 r. kradzieży w Ciechocinku na szkodę p. ministrowej Marji Beckowej oraz na szkodę p. Ścieżyńskiej, żony pułkownika i wiceministra.

Wraz z 32-letnią Heleną Makowską stanęło przed sądem ponadto 5 osób, oskarżonych o współudział w kradzieży oraz o przyjęcie skradzionej biżuterji.

Oskarżona Helena Makowska skradła całą walizkę drogocennych przedmiotów na ogólną kwotę 20.700, którą zawiozła do Poznania, gdzie część biżuterji spieniężono u różnych jubilerów. Prawie wszystko policja odnalazła, zwracając właścicielkom.

Sąd wydał wyrok, zasądzając Helenę Makowską na 8 miesięcy więzienia z tem, że najpierw zostanie przekazana do zakładu psychiatrycznego (chora na kleptomanję); Helena i Teresa Sadowskie oraz Leon Domachowski skazani zostali każde na 6 miesięcy więzienia. Resztę oskarżonych sąd uniewinnił.

Podejrzany kuzyn Stawiskiego

w Warszawie.

Warszawa. — Jedna z największych światowych afer kryminalnych — afery Saszy Stawiskiego, miała obecnie swój fragment i w Warszawie.

W mieszkaniu pewnego znanego przemysłowca automobilowego przy ul. Marszałkowskiej odnajmował dwa pokoje jako sublokator niejaki Makowicz, który prowadził bardzo szeroki tryb życia. Makowicz nie miał żadnego określonego zajęcia, a mimo to szastał pieniędzmi. Wiedziano, że Makowicz ma we Francji kuzyna miljonera, który przysyła mu stale pieniądze. Tym kuzynem był nie kto inny jak Sasza Stawiski.

Makowicz był emigrantem rosyjskim, często wyjeżdżał zagranicę, załatwiając jakieś interesy. Jak należy obecnie przypuszczać podróże te odbywał Makowicz z polecenia Stawiskiego.

Gdy tylko ukazały się w prasie pierwsze depesze o wykryciu afery Stawiskiego, Makowicz odbył jakąś dłuższą rozmowę międzymiastową, poczem tego samego dnia spakował manatki i wyjechał w niewiadomym kierunku.

Międzymiastowa rozmowa telefoniczna, która poprzedziła wyjazd Makowicza, prowadzona była w języku francuskim i z kobietą. Makowicz w rozmowie tej operował jakiemiś specjalnemi wyrażeniami, stanowiącemi prawdopodobnie umówione znaki, tak, że domownicy, znajdujący się w przyległym pokoju, z dolatujących urywków rozmowy nie mogli nic zrozumieć.

POSZUKIWANIE PRZEMYCANEJ SACHARYNY.

Warszawa. — Funkcjonarjusze straży granicznej przeprowadzili w Warszawie rewizje w związku z wykryciem nowej wielkiej afery przemytu sacharyny do Polski.

Na czele tej afery stali Sterner i Vogel. Rewizje w Warszawie zostały przeprowadzone na polecenie straży granicznej w Katowicach.

ZARZĄDZAJĄCY OSZUST ZRUJNOWAŁ FABRYKĘ.

Warszawa. — W Warszawie toczył się do 3-ciej rano proces przeciwko niejakiemu Czesławowi Czachowskiemu, oskarżonemu o oszustwo. Czachowski był kierownikiem fabryki maszyn Bogdańskiego i dopuszczając się oszustw naraził firmę na całkowitą ruinę. Sąd skazał Czachowskiego na półtora roku więzienia.

Jasełka betleemskie

dzieci z Krucjaty Eucharystycznej w parafji św. Barbary.

Miłe i wesołe chwile przeżywała w dn. 6 stycznia br. publiczność, wypełniająca salę parafjalną św. Barbary.

Pod kierownictwem dyrektora Krucjaty Eucharystycznej, ks. B. Magotta dzieci z tejże odegrały Jasełka, czyli szopkę betleemską. Każde z dziatwy ze swej roli wywiązało się dobrze, jednak na wyróżnienie zasłużyli: Bartosz - starszy pasterz, którego rolę grał drh. z I SMP. Kulisiewicz J., następnie Jachura M. w roli króla Heroda Świerczyński W., który grał w rolach: Żyda i Setnika, oraz p. Gałuszko w roli Djabła. Również należy wyróżnić piękny taniec aniołów, radujących się z przyjścia na ziemię Zbawiciela — wykonany przez dzieci z Krucjaty Eucharystycznej ze szkoły na Stradomiu, przytem na wyróżnienie zasłużyła dziewczynka, grająca rolę Matki Najświętszej z taką powagą w scenie, przypominającej żłobek Dzieciątka że dawała wrażenie pokory i cichości świetej Panienki.

Te małe Jasełka betleemskie przemówiły do uczuć osób starszych, którym prawdziwą przyjemność sprawiły pięknym popisem własne ich dziatki. N. N.

Wobec śmierci członka zarządu Komitetu Rodzicielskiego Gimn. im. H. Sienkiewicza

ś. p. Feliksa Chodorowskiego

czarna kawa „Pod choinką" odłożona do dnia 20 stycznia r. b. Rozesłane zaproszenia ważne.

ś. tp.

MARJAN UJMA

Opatrzony św. Sakramentami, zmarł dnia 11 stycznia 1934 roku, przeżywszy lat 38.

Wyprowadzenie drogich nam zwłok z domu żałoby przy ul. Stawowej № 16 do kościoła św. Rodziny, odbędzie się dnia 14 b. m. o godz. 2-ej p. p., Skąd po nabożeństwie żałobnem pogrzeb na cmentarzu na Kulach.

O smutnych tych obrzędach zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Żona, dzieci i rodzina.

zesem p. Cellarową na czele urządzona choinka wypadła bardzo udatnie, pozostawiając tak dzieciom, jak i rodzicom na długo miłe wspomnienia.

Na program złożyły się: kolendy, deklamacje, tańce w wykonaniu naszych milusińskich pod kierunkiem wychowanek Państw. Seminarjum dla Ochroniarek. W końcowym punkcie programu odegrana została szopka marjonetek ku wielkiej radości dziatwy. Na zakończenie obecni wznieśli okrzyk na cześć Marszałka Piłsudskiego.

Po skończonej choince dla dziatwy, urządzono dla rodziców i gości „tańcującą herbatkę", która w wesołym nastroju przy dźwiękach doborowej orkiestry przeciągnęła się do późnej nocy.

— **Nowe 10-złotówki.** Z okazji zbliżającej się rocznicy powstania styczniowego wypuści Bank Polski do obiegu pieniężnego w większej ilości pamiątkowe monety 10-złotowe z wizerunkiem Traugutta. Należy dodać, że pewna część tych monet jest już w obiegu; rozejdą się one jednak w ilości pół miljona sztuk.

W sprawie ubezpieczenia

pomocnic domowych

Zw. Pań Domu podaje do wiadomości wszystkich gospodyń, że zgodnie z instrukcjami Izby Ubezp. Społecznych, każda z pań, zatrudniająca służbę domową (pomocnice, kucharki, szoferów itd.) obowiązana jest do dnia 15 bm. włącznie zgłosić pracownice do Ubezpieczalni Społecznej (dawniej Kasa Chorych, ul. Mickiewicza) pod groźbą kary; bez względu na poprzednie ubezpieczanie w Kasie Chorych.

W celach informacyjnych Zw. Pań Domu urządza zebranie we własnym lokalu (ul. Kilińskiego 13) w sobotę 13-go bm. o godz. 16 min. 30. Po referatach „Społeczne zadania ubezpieczeń" i „Formalności ubezpieczenia służby domowej" (ref. przedstawiciel. Ubezpieczalni), nastąpi dyskusja w sprawie unormowania płac pomocnic, oraz książeczek służbowych.

Zarząd Z. P. D. apeluje do wszystkich organizacyj kobiecych oraz do pań domu niezorganizowanych, aby we własnym interesie wzięły udział w powyższej konferencji.

Wejście bezpłatne.

— **Zakończenie II-go kursu narciarskiego P. W. w Janowie.** W sobotę, dn. 13 b. m. o godz. 18-ej na zakończenie II-go kursu narciarskiego P. W. odbędzie się w szkole powszechnej w Janowie zabawa taneczna, połączona z licznie przygotowanemi obrazkami scenicznemi junaków, na którą kierownictwo kursu uprzejmie zaprasza wszystkich sympatyków.

Do tańca przygrywać będzie jazz oraz orkiestra damska. Bufet obficie zaopatrzony. Moc atrakcyj i niespodzianek. Na miejscu sala bridgeowa oraz specjalny pokój dla pań. Wstęp dla gości 1 zł.

Wyróżnienie częstochowianina

Od p. inż. Stanisława Niemierko, częstochowianina, zam. obecnie w Wejherowie na Pomorzu, otrzymaliśmy list, który pozwalamy sobie w całości zamieścić.

Szanowny Panie Redaktorze!

Swego czasu ukazały się w prasie dość obszerne sprawozdania z uroczystego obchodu w Grodnie 400-ej rocznicy urodzin króla Stefana Batorego, a 15-ej rocznicy powstania 81 pułku strzelców grodzieńskich. Ze sprawozdań tych wiadomo, że pułk — z ozdobnemi dyplomami — wręczył swą odznakę pamiątkową Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej, Marszałkowi Piłsudskiemu, Uniwersytetowi Stefana Batorego w Wilnie, miastu Grodnu, 3-mu pułkowi art. ciężk. im. Stef. Batorego w Wilnie, dowódcy C. K. III generałowi Litwinowiczowi, oraz inspektorowi armji, gen. Dąb-Biernackiemu.

W związku z tem — zapewne zainteresuje Szanownego Pana Redaktora fakt, że autorem tych dyplomów jest mieszkaniec

KRONIKA

Częstochowa	Dziś — Leoncjusza bisk.
13 Stycznia Sobota	Jutro — Hilarego b. i d. K.
	Wschód słońca o godz. 7.43
	Zachód „ „ 16.03
	Kalendarzyk historyczny: Prusacy wkraczają do Polski w roku 1793.

— **Opłatek Zw. Legjonistów.** W dniu 13 stycznia r. b. o godz. 18-ej w sali Rady Miejskiej odbędzie się tradycyjny „Opłatek Legjonowy", na którym obecny będzie p. generał Dąbkowski i zaproszeni goście. Obecność wszystkich członków Zw. Legjonistów Polskch.

— **J. E. Ks. Biskup dr. Kubina wśród biednych par. św. Rocha.** Dnia 9 stycznia J. E. ks. Biskup w asystencji ks. dyrektora Sobczyńskiego i ks. W. Gawrona przybył do kuchni dla biednych prowadzonej przez Stow. Pań Miłosierdzia św. Wincentego a Paulo przy par. św. Rocha w Częstochowie, podczas rozdawnictwa biednym obiadów.

Po powitaniu J. E. ks. Biskupa ks. dyrektor Gawron przedstawił J. E. ks. Biskupowi zarząd Stowarzyszenia, poczem p. prezydentka Wasilewska powitała i [illegible] zaszczyt odwiedzenia tej [illegible], a ich pożytecznej w czasie obecnym dobroczynnej placówki, przedstawiając sprawozdanie z całokształtu jej działalności. Dobrotliwy Pasterz zwrócił się do biednych i w serdecznem przemówieniu krzepił ich na duchu, a także zalecając im modły na intencję Stowarzyszenia, za tyle trudu i pracy, które mimo, że par. św. Rocha jest najbiedniejszą pośród parafji Częstochowy, to jednak okazuje wyróżniającą się działalność, o czem świadczy liczba wydanych w zeszłym roku obiadów 21.600. Później udzielił J. E. ks. Biskup wszystkim swego pasterskiego błogosławieństwa.

Po okrzyku: „Niech żyje nasz opiekun J. E. Ks. Biskup" miła i podniosła chwila bytności J. E. ks. Biskupa wśród biednych została ukończona. Obs.

— **Choinka na poczcie.** Staraniem Zarządu Koła Rodziny Pocztowej urządzona została w dniu 6 stycznia b. r. choinka dla dzieci pracowników i pracownikach pocztowych. Sieroty i najbiedniejsze dzieci otrzymały buciki, ubranka, koszulki i sweterki jeszcze w dniu 23 grudnia ub. r., zaś w dniu uroczystej choinki wszystkie dzieci otrzymały [illegible] ze słodyczami.

Dzięki zaradności Zarządu Koła z pre-

m. Częstochowy, inż. arch. Stanisław Wł. Niemierko. Dyplomy te zostały wykonane według mego projektu. Z tego dwa — mianowicie dla Uniwersytetu Wileńskiego oraz dla m. Grodna — wykonałem własnoręcznie. Cztery pierwsze dyplomy zostały wykonane na krajowym pergaminie (skóra) — techniką graficzną piórkiem — czarnym i czerwonym „pismolem". (Ornament szary — tekst zasadniczy czarny i czerwony). Krój liter oparty na drukach renesansowych z czasów Batorego. W dole pieczęć pułkowa woskowa — na sznurku biało-czerwonym umieszczona w pudełeczku. Trzy pozostałe — wykonane mniej ozdobnie na wyborowym gatunku kreślarskiego papieru — pismem opartem na drukach gotyckich z czasów Batorego — techniką piórkową — odmienną.

W uznaniu pracy tej — prócz osobistego podziękowanie dowódcy pułku w czasie mej bytności w Grodnie — otrzymałem list, którego odpis pozwalam sobie załączyć.

Przy sposobności proszę przyjąć najlepsze życzenia noworoczne.

Łączę wyrazy szacunku.

inż. St. Wł. Niemierko.

— Nowe przepisy dla urzędów skarbowych. Ministerstwo skarbu wydało nowe przepisy, normujące tok pracy władz i urzędów skarbowych. Przewidują one możliwość odręcznego i telegraficznego załatwiania sprawy. We wszystkich urzędach skarbowych ma być wyznaczony specjalny urzędnik, który udzielać ma informacyj, zgłaszającym się interesantom. Informacje te polegać będą na kierowaniu interesantów do właściwych wydziałów. Nowe przepisy zawierają również wykładnią znaczenia pism poufnych i tajnych. W sprawach poufnych obowiązuje urzędników utrzymanie bezwzględnej tajemnicy służbowej nazewnątrz, natomiast w sprawach tajnych obowiązuje całkowita poufność także i wewnątrz urzędu. Wszystkie pisma w sprawach osobowych są traktowane jako poufne lub tajne.

— Kalendarzyk łowiecki na styczeń. Na podstawie przepisów łowieckich, obowiązujących na terenie całego państwa z wyjątkiem województwa śląskiego, w styczniu przypada czas ochronny na następującą zwierzynę i ptactwo:

Łosie-byki, jelenie-byki, daniele-rogacze, sarny-kozły, sarny-kozy (do 14 stycznia), łanie jeleni i danieli (do 14 stycznia), zające-szaraki (od 15 stycznia), niedźwiedzie (od 15 stycznia), rysie (od 15 stycznia), borsuki, głuszce - koguty, cietrzewie-kury (w województwach wileńskiem, białostockiem, nowogródzkiem, poleskiem i wołyńskiem), bażanty-kury, kuropatwy, dropie, dropie-kamionki (strepety), oraz dzikie indyki-samice.

— Ruch przedświąteczny na kolejach. Dla zilustrowania wielkiej frekwencji pasażerów na kolejach w dniach przedświątecznych 22 i 23 grudnia 1933 r. przytoczyć można dane statyczne ruchu pasażerskiego za lata 1932 i 1933.

Podczas gdy w roku 1932 uruchomiono w okresie przedświątecznym 8 dodatkowych pociągów, przed ostatniemi świętami uruchomiono ich 16. W roku 1932 wyjechało w dniu 22. XII. z Warszawy 41.000 pasażerów i w dniu 23 grudnia 24.000 osób; w roku 1933 liczby te wynosiły 67.000 i 50.000 pasażerów.

Tranzytem przez Warszawę przejeżdżało dziennie około 10.000 pasażerów. Samych peronówek sprzedano w Warszawie w dniu 22 grudnia 1933 r. 6.500 sztuk.

Z Sądu Grodzkiego

Zamiast zapłaty zranił właściciela karuzeli nożem.

W ub. wtorek przed sądem Grodzkim stanął 23-letni Stanisław Zalwa, który w dniu 7-m lipca ub. r. nie mając grosza w kieszeni dosiadł drewnianego konia na karuzeli, wesoło kręcąc się przy dźwiękach muzyki na jednym z placów przy ul. Fabrycznej, a gdy właściciel karuzeli Krzysztof Bojarski zażądał zapłaty, amator bezpłatnej jazdy wyjął nóż i zranił go dość dotkliwie.

Sąd skazał Zalwę na 6 miesięcy więzienia, lecz na mocy amnestji karę mu darował.

Dla kilkudziesięciu złotych poświęcił palec.

W dniu 17 listopada Bronisław Bednarek (Podwójna 26, Zawodzie) złożył w komisarjacie policji zameldowanie, że w chwili kiedy powracał do domu, ktoś w ciemnym zaułku strzelił do niego i postrzelił mu palec. Policji zameldowanie to odrazu wydało się podejrzane.

W toku dochodzenia okazało się, że Bednarek sam się postrzelił, być może przypadkowo a bojąc się utracić prawo do korzystania z zasiłków Kasy Chorych, zameldował o rzekomym zamachu na swoje życie.

Sąd Grodzki skazał go na 6 miesięcy więzienia z zawieszeniem wykonania wyroku na przeciąg lat trzech.

— Kurs dolara. Banknoty dolarowe w obrotach prywatnych 5,65½.

— Nocne dyżury aptek.

W nocy z dnia 12 na 13 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki p. Szostakiewicza — Nowy Rynek Nr. 6, p. Bujakowskiego — Aleja Wolności 37

— Pożar w Rembielicach Królewskich. Dnia 11 b. m. o godz. 9 m. 30 we wsi Rembielice Królewskie, gm. Popów, na szkodę Gały Władysława wybuchł pożar. Spalił się dach ze słomy, na domu murowanym. Straty wynoszą około 500 zł. Pożar powstał z zaprószenia ognia przez domowników.

Nieszczęśliwy wypadek

przy młocarni we wsi Hutki.

Gospodarz we wsi Hutki, gm. Rększowice, Feliks Skoperkiewicz, uległ nieszczęśliwemu wypadkowi przy młóceniu zboża młocarnią, poruszaną kieratem. Mianowicie przez nieostrożność Skoperkiewicz pochwycony został za odzież przez drąg żelazny, łączący młocarnię z kieratem, wskutek czego doznał ogólnego ciężkiego potłuczenia całego ciała oraz odniósł kilka ran, tak, że w stanie groźnym przewieziono go do szpitala w Częstochowie, gdzie prawdopodobnie musi on poddać się amputacji ręki.

Wypadek ten wywołał w całej okolicy duże wrażenie i współczucie, gdyż p. Skoperkiewicz znany był powszechnie jako dzielny i uczciwy gospodarz, którego w nadchodzących wyborach do zarządów gmin upatrywano jako najpoważniejszego kandydata na wójta w gminie Rększowice. Jot.

— Kradzież rasowych królików. Piątkowski Edward (Warszawska 126) zameldował policji, że z niezamkniętej komórki skradziono mu 6 rasowych królików, wartości 60 zł.

— Od czego są instytucje bankowe? 11 b. m. Wilczyński Henryk (P. Marji 35) zameldował policji, że Szajkowiczowi Lejbusiowi (Katedralna 20) powierzył weksle do inkasa na sumę 140 zł. Szajkowicz pieniądze zainkasował i przywłaszczył sobie.

— Chwile, na które czyhają złodzieje. Polikowski Jan (Kusięcka 12) zameldował policji, że z korytarza domu nr. 7 przy ul. P. Marji skradziono mu pozostawiony tam chwilowo rower, wartości 120 złotych.

— Nie wolno dręczyć zwierząt! Za dręczenie koni podczas jazdy sporządzono doniesienie na Pędraka Joska (Rybia 7) i Polińskiego Jana (Rybia 16).

Przemytnik wynalazcą

z Częstochowy.

Władze śledcze wykryły ostatnio szajkę, która przemycała z Litwy do Polski sacharynę.

Przemytnicy wiedząc, że władze celne śledzą przeważnie przemytników sacharyny na granicy zachodniej, zorganizowali przemyt z Litwy, przypuszczając, że nie zwrócą to uwagi władz celnych. Władze wpadły jednak w krótkim czasie na trop bandy i zlikwidowały ją.

W związku z tem aresztowany został kupiec wileński Zelman Mondstein, oraz niejaki Stefan Adamow z Częstochowy. Obu sprowadzono do Warszawy i tu osadzono ich w więzieniu. Adamow jako „wynalazca" stoi oddawna na usługach przemytników. Ostatnio skonstruował on... specjalną kamizelkę, ułatwiającą maskowanie przemytu sacharyny.

— Kradzież pierścionka. Bartlińska Marjanna (Olsztyńska 46) zameldowała policji, że w mieszkaniu z szafy skradziono jej pierścionek, wartości 50 zł.

— Z podwórza budynku pocztowego. Skubała Tadeusz (Osikowa 12) zameldował policji, że z podwórza budynku pocztowego przy ul. Katedralnej skradziono mu pozostawiony tam chwilowo rower, wartości 60 zł.

6-cio KLASOWA PRYWATNA SZKOŁA POWSZECHNA oraz PRZEDSZKOLE

STANISŁAWY LIGĘZÓWNY

w Częstochowie, Al. Kościuszki Nr. 8, Telefon Nr. 11-84

przyjmuje zapisy dzieci na II-gie półrocze 1933/4 roku do wszystkich klas oraz przedszkola. Kancelarja czynna codziennie od godz. 10 — 13 oraz od 15 — 17.

PODZIĘKOWANIE.

Kierownictwo Szkoły Powszechnej Nr. 21 na Stradomiu wraz z Komitetem Rodzicielskim przy tejże szkole składają najserdeczniejsze podziękowanie Rodzinie Wojskowej na Zaciszu na czele z J. W. Panią Pułkownikową Kapciukową, która osobiście zajęła się urządzeniem w dniu 24 grudnia ub. r. obfitej wieczerzy wigilijnej dla biednej dziatwy ze Stradomia i Zacisza oraz obdarzyła dzieci podarunkami.

Również serdecznie dziękujemy Braciom Szkolnym, ul. Pułaskiego 15, za 60 obiadów, wydanych dla naszych chłopców w dniu 31 grudnia ub. r. i 6 stycznia b. r.

Kierownictwo i Komitet Rodzicielski Szkoły Powsz. im. St. Konarskiego na Stradomiu.

Kronika sportowa

Kto walczy ze Szwedami. Polski Zw. Bokserski ustalił następujący skład drużyny na mecz bokserski ze Szwecją, który odbędzie się dn. 14 b. m. w Sztokholmie. Waga: musza — Jarząbek (Górny Śląsk), kogucia — Rogalski (Warta, Poznań), piórkowa — Kajnar (Warta, Poznań), lekka — Sipiński (Warta, Poznań), półśrednia — Garncarek (IKP., Łódź), średnia — Majchrzycki (Warta, Poznań), półciężka — Przybylski (Błękitni, Poznań), ciężka — Piłat (Warta, Poznań). Jest to skład o wiele słabszy, niż ten, który możnaby wystawić w kraju, z udziałem chorych chwilowo bokserów.

*

Łyżwiarze zagraniczni w Zakopanem. W niedzielę zakończone zostały 3-dniowe zawody łyżwiarskie w jeździe figurowej o mistrzostwo Zakopanego. Wyniki zawodów były następujące: panie: 1) Michaelis (Berlin), 2) Schmidt (Berlin), 3) Popowiczowa (Katowice), 4) Hohlbaum (Opawa), 5) Weinwurm (Budapeszt), 6) Schwartz (Berlin). Panowie: 1) Vadas (Budapeszt), 2) Losert (Opawa), 3) Las (Berlin), 4) P. Breslauer (Katowice), 5) Grobert (Katowice), 6) Staniszewski — (Warszawa), 7) Zehring (Berlin), 8) A. Breslauer (Katowice),) Sojka (Katowice), 10) Heinz (Praga), 11) Noskiewicz (Warszawa). Jazda parami: 1) Bilerówna — Kowalski (Lwów), 2) Tusak — Balas (Budapeszt), 3) Zmudzińscy (Katowice), 4) Krumlingowie (Berlin), 5) Chachlewska - Theuer (Warszawa), 6) Kalusowie (Katowice). W niedzielę wieczorem odbyły się pokazy z udziałem zwycięzców zawodów.

Z KINA

KINO „LUNA" wyświetla jeden z najlepszych filmów polskich ostatniej doby p. t. „Prokurator Alicja Horn", opracowany według powieści Dołęgi-Mostowicza. Bogdan Drucki pod zmienionem nazwiskiem Winklera powraca do Warszawy z Ameryki, dokąd przed kilkoma laty zbiegł, popełniwszy czyn kolidujący z honorem i kodeksem karnym. Jako człowiek rzutki, o eleganckiej powierzchowności, otrzymuje posadę dyrektora modnego dancingu i staje się atrakcją dla bywalczyń tego lokalu. Poznaje piękną Alicję Horn, która jest prokuratorem. Pozyskawszy jej wzajemność, niebawem poczyna ją zaniedbywać dla młodziutkiej jej szwagierki, Julki. Wkrótce, oskarżony niesłusznie, o udział w zabójstwie kobiety, staje przed sądem. Oskarża prokurator Alicja Horn i przemowę swoją wygłasza z podwójną pasją: surowego prokuratora i obrażonej w miłości kobiety. Grozi mu kara śmierci. W ostatniej chwili, dzięki pojawieniu się ważnego świadka, sprawa przybiera inny obrót. Film ujęty jest nader ciekawie i wywiera silne wrażenie. Jadwiga Smosarska w roli tytułowej znakomita [illegible] z dużą ekspresją dramatyczną, je[illegible]wiona, słowem daje kreację now[illegible]a. Fr. Brodniewicz, jako Drucki-W[illegible], ma świetne warunki zewnętrzne, [illegible] charakterem. Zosia Mirska w roli J[illegible] wdzięk, swobodę i naturalność. W epizodzie śpiewno - tanecznym Loda Halama budzi zachwyt, z gestu i zacięcia istna Liljana Harwey. B. Samborski dobry w roli doktora przeprowadzającego tajemnicze [illegible] w swej klinice. Wystawa [illegible], zdjęcia doskonałe, m. in. krajobrazy z okolic Ojcowa. — Nad program tygodnik Foxa i polski film krótkometrażowy, mający być parodją innego filmu.

Ostatnie wiadomości

WRZENIE NA WYŻSZYCH UCZELNIACH.

Budapeszt 12.1. — Władze uniwersytetu Debreczyńskiego relegowały z uniwersytetu 30 studentów, organizatorów akcji strajkowej. Na uniwersytecie budapeszteńskim dokonywane są dalsze zapisy. Na politechnice nie zapisał się dotychczas nikt.

Burzliwe demonstracje

PRZED PAŁACEM BOURBONÓW PODCZAS DYSKUSJI PARLAMENTU NAD AFERĄ BAJOŃSKĄ.

Paryż, 12.1.— Wszystkie wyloty ulic prowadzących do pałacu Bourbonów obsadziła policja konna i piesza, wzmocniona jeszcze posterunkami, sprowadzonemi z miejscowości zamiejskich. Płac Zgody czarny jest od mundurów policyjnych, zaś wozy, należące do prefektury, stanowią swoisty rodzaj barykad, zamykający dostęp do mostów. Wejście do Izby kontrolowane jest z największą ścisłością. Zaczyna się pierwsza manifestacja kamelotów rojalistów. Policja wstrzymuje wszelki ruch kołowy i pieszy. Szeregi Action Francaise posuwają się powoli naprzód, rozpraszane natychmiast przez policję z prefektem Chiappem na czele. Na rogu bulwaru Saint Germain i rue du Bac policja szarżuje. Są ranni.

Demonstranci usiłowali przedostać się do Izby. Rozpędzeni przez policję ponownie zgrupowali się przy ul. Belle-Chasse. Policja przypuściła szarżę aresztując kilkadziesiąt osób. Następnie powtórzyły się demonstracje na bulwarze St. Germain. Manifestanci wyrywali drzewka, rzucając na jezdnię, aby powstrzymać szarżę konnej gwardii republikańskiej. Wielu jeźdźców spadło z koni.

W dzielnicy łacińskiej tłum manifestantów zaatakował policję i gwardję, obrzucając ich kamieniami. Wiele osób cywilnych i policjantów odniosło rany. Wreszcie demonstrantów odepchnięto w boczną ulicę, tak, że ostatecznie zapanował spokój.

NIEFORTUNNY WYŚCIG.

Poznań 12.1. — Pod Gostyniem, na szosie, wracający z pracy furmankami robotnicy urządzili wyścig, skutki którego były fatalne. Jeden wóz spadł do rowu, przyczem dwie dziewczyny doznały złamania rąk i nóg, jeden robotnik przebity został widłami, a wiele innych osób doznało okaleczenia.

ODPOWIEDZI OD REDAKCJI.

Stałemu Czytelnikowi. — W związku z nadesłanym nam listem prosimy o podanie swego nazwiska i adresu dla wiadomości Redakcji.

Zebranie Absolwentów Szkoły Handlowej.

W niedzielę, dnia 14 b. m. o godz. 4 pp. w lokalu Aleja N. M. Panny 46 odbędzie się miesięczne zebranie wszystkich Członków Kolegjum. Ze względu na sprawozdanie i pilne sprawy organizacyjne obecność wszystkich absolwentów jest konieczna.

OFIARY:

Dla uczczenia pamięci ś.p. Feliksa Chodorowskiego członka Komitetu Rodzicielskiego gimn. państw. im. H. Sienkiewicza zł. 50 składa Komitet Rodzicielski na budowę osiedla w Kamienicy Polskiej.

Dla uczczenia pamięci ś. p. Feliksa Chodorowskiego składa zł. 10 na budowę osiedla gimn. państw. im. H. Sienkiewicza w Kamienicy Polskiej dyrektor Zygmunt Markowicz.

DO WYNAJĘCIA
pokój w śródmieściu, ładnie umeblowany, słoneczny, dla jednej lub dwóch osób, z utrzymaniem lub bez. Aleja P. Marji nr. 11 m. 3. 21

REKLAMOWA
czekolada z kremem
filiżanka 30 gr.
tylko 13-go stycznia r.b.
od godz. 8 do 11 rano
w café „Roma".

ZGUBIONO
książkę wojskową i kartę mobilizacyjną wydane przez PKU. Ostrów na imię Franciszek Kasznia. 79

ZGUBIONO
książkę Kasy Chorych wydaną na imię Helena Barszczewska. 92

ZAKŁAD
fryzjerski sprzedam z powodu wyjazdu tanio. Raków, ul. Okrzei nr. 58 F. Kurek. 83

PLAC
do sprzedania. Zawodzie przy ul. Babiej. Wiadomość ul. Pogodna nr. 19, gospodarz. 86

CHŁOPIEC
na praktykę potrzebny. Zgłoszenia: fabryka, ul. Śląska nr. 21/23. 89

SYPIALNIĘ
jasną z powodu wyjazdu sprzedam. Oferty do skł. „Gońca" pod „M.".

ZGUBIONO
książkę Kasy Chorych wyd. na imię Jan Kułyła. 42

ZGUBIONO
zaświadczenie wojskowe wyd. przez P. K. Ur. Częstochowa na imię Antoni Stobrawa. 70

Kronika handlowa

— **Grzyby.** Pomimo przekropnego lata urodzaj grzybów skutkiem chłodów był znacznie mniejszy, niż w latach ubiegłych, wobec czego i wywóz uległ poważnemu zmniejszeniu. Pomimo to ceny nie były odpowiednio większe i wahały się w granicach 4—6 zł. za kg. Grzyby nasze wywożono do Niemiec, Szwajcarji Francji i Austrji, przyczem najważniejszym konkurentem w tym zakresie jest Jugosławja.

— **Ceny zboża w kraju i zagranicą.** Przeciętne tygodniowe ceny czterech głównych zbóż w okresie od 1-go do 7-go stycznia. Według obliczenia biura giełdy zbożowo - towarowej w Warszawie. Ceny rozumieją się za 100 kg. w złotych.

	Pszenica	Żyto	Jęczmień	Owies
Warszawa	20,50	14,50	15,25	12,73
Gdańsk	20,18	15,75	17,40	14,62
Poznań	18,40	14,65	15,12½	12'45
Bydgoszcz	18,31	14,42	15,00	12,92
Łódź	20,75	13,87½	15,25	13,43
Lublin	19,58	12,64	—	10,62
Równe Woł.	19,06	13,00	13,75	9,25
Wilno	21,00	15,61	—	14.25
Katowice	20,98	16,06	21,00	13,71
Kraków	21,62	14,81	—	12,00
Lwów	19.25	14,81	—	10.54
Berlin	40,92	33,92	40,07	32,23
Hamburg	16,81	9,17	9,53	9,35
Praga	36,43	26,14	23,70	17,42
Brno Mor.	34,58	22,38	20,45	15,91
Wiedeń	36.25	20,25	—	19,00
Liverpool	14,44	—	—	15,68
Chicago	17,51	12,83	16,80	14,52
Buenos Aires	13,00	—	—	8,67

— **Okazje do handlu z zagranicą.** Firma wiedeńska pragnie nawiązać stosunki z fabrykami odzieży gotowej męskiej i damskiej tkanin wełnianych i bawełnianych oraz przędzy dla celów reeksportu do Indji i Chin. Firma grecka pragnie objąć przedstawicielstwo przędzalni wełny. Firma kanadyjska poszukuje zastępstwa fabryk produkujących środki lecznicze specyfiki. Firma grecka obejmie przedstawicielstwo fabryki tkanin wełnianych i bawełnianych drukowanych. Firma angielska pragnie importować na rynki brytyjskie polskie tkaniny jedwabne i wełniane. Firma palestyńska obejmie zastępstwo fabryki tkanin wełnianych, odzieżowych męskich i damskich, obić meblowych, pluszu oraz kap i koców bawełnianych. Firma duńska poszukuje przedstawicielstwa fabryki tkanin drukowanych. Firma cypryjska pragnie objąć przedstawicielstwo przędzalń lnu i konopi. Firma rumuńska nawiąże stosunki z przedzalnia mi bawełny i wełny dla celów importu przędzy do Rumunji. Firma szwedzka poszukuje zastępstwa fabryk produkujących tkaniny wełniane odzieżowe męskie i damskie, tkaniny lniane, berety, ręczniki oraz rękawiczki dziane.

Bliższych informacji udziela zainteresowanym biuro Izby Przemysłowo-Handlowej w Łodzi.

— **Wywóz alkoholu do Stanów Zjednoczonych.** Wzamian za podwyższenie kontyngentu przywozowego amerykańskich jabłek, gruszek, wieprzowiny peklowanej i szynki uzyskała Francja ze strony Stanów Zjednoczonych zezwolenie na cztero krotnie większy przywóz alkoholu. Rokowania o dalsze rozszerzenie wymiany są w toku.

Również Irlandji, natychmiast po zniesieniu niektórych ograniczeń co do przywozu produktów rolnych amerykańskiego pochodzenia, wyznaczono wyższą kwotę dla przywozu alkoholu.

— **Konkurencja upadłych firm.** Na rynku tkackim w Łodzi zauważyć się dała ostatnio charakterystyczna konkurencja. Firmy, znajdujące się pod nadzorem sądowym lub w fazie upadłości za zgodą swych syndyków rozpoczęły produkcję tkanin. Tkalnie te, które nie płacą żadnych zaległych długów, podatków oraz świadczeń socjalnych, a regulują jedynie bieżące zobowiązania, obniżają wydatnie ceny, konkurując w ten sposób z solidnemi przedsiębiorstwami z wyraźną szkodą dla interesów całości włókiennictwa. W ten sposób przemysł włókienniczy musi walczyć już nietylko z przemysłem anonimowym, ale i z firmami, znajdującemi się pod nadzorem sądowym lub w stanie upadłości.

Z KRAJU

(—) Jak się przedstawia wychowanie fizyczne kobiet w Polsce. Według ostatnich danych, ilość kobiet — członkiń uprawiających systematycznie ćwiczenia z zakresu wychowania fizycznego — we wszystkich stowarzyszeniach kobiecych w Polsce wynosi 66,718 osób.

Jest to cyfra, jak na 32-miljonowy naród zupełnie minimalna, zwłaszcza, jeśli się weźmie pod uwagę, że np. kobiece związki gimnastyczne w Anglji posiadają 6 miljonów członkiń, w Niemczech 4 i pół miljona, a nawet w niewielkiej Czechosłowacji 362 tysiące.

Rozwód najmłodszej pary

małżeńskiej w Warszawie.

Rok temu odbył się w Warszawie ślub pomiędzy córką cadyka z Sokołowa Lają Morgenszternówną a wnukiem cadyka z Góry Kalwarji Pińcze Joskowiczem. Narzeczona liczyła w dniu ślubu 12 lat, narzeczony — 14.

Ślub ten wywołał w sferach ortodoksyjnych ogromne poruszenie ze względu na połączenie się dwu słynnych rodzin cadyków jakoteż na wspaniałość i przepych uroczystości weselnych. Wesele to trwało bez przerwy 7 dni i 7 nocy. Uczt weselnych wydano dla setek zaproszonych gości 14 — po 2 uczty dziennie.

Jednakże małżeństwo to nie było szczęśliwe. Pomiędzy młodymi małżonkami nastąpiła separacja bezpośrednio po ceremonji ślubnej. W ciągu roku trwały pertraktacje pomiędzy rodzinami o rozwód. Wreszcie wczoraj młoda obecnie, bo ledwo 13-letnia małżonka odebrała dokument rozwodowy, przysłany dla niej na ręce rabina Michaela Kona.

Mąż jej przy akcie rozwodowym nie był obecny. 13-letnia żona widziała go zresztą zaledwie przez pół godziny trwania ceremonji ślubnej pod baldachimem. Ani przed tem, ani też po ślubie, nigdy więcej go nie widziała.

(—) Dwugłowe cielę. W zagrodzie gospodarza Klemensa Strózika w Koźmicach Małych pod Wieliczką przyszło na świat cielę o dwu szyjach i dwu głowach, doskonale ukształtowanych i identycznie jednakich. Niesamowite cielę, które wzbudziło sensację w całej okolicy, żyło kilka godzin.

(—) Morderstwo za pomocą czadu. Ze Lwowa donoszą: Umysłowo chory Wasyl Buć był na opiece sióstr Abby Buć i Katarzyny Kozak. Siostrom jego i szwagrowi sprzykrzyła się ta opieka i chcąc się chorego pozbyć, zatkały komin pieca napalonego węglem w pokoju chorego. Wezwany lekarz stwierdził zgon skutkiem zaczadzenia. Obie siostry i szwagra aresztowano w wyniku przesłuchania dochodzeniowego.

(—) Zabicie dwuch złodziejów kolejowych. Podczas kradzieży węgla z pociągu pod Chełmcami (p. Mogilno) zabici zostali przez eskortującą pociąg policję dwaj złodzieje: Jan Tański i Kotkowski z Radziejowa. Dwuch innych otrzymało ciężkie rany postrzałowe. Nieustanne kradzieże węgla kolejowego i mnożące się trupy bezrobotnych nędzarzy, których głód i chłód wygania pod kule karabinowe, są wymownym i niezmiernie bolesnym znakiem dzisiejszych czasów.

Tabela wygranych Loterji Państwowej.

(Niezurzędowa).

W czwartym dniu ciągnienia 4-ej klasy 28-ej polskiej loterji państwowej, wygrane padły na numery następujące:

Po 15.000 zł. na nr. 150431 153707.

Po 10.000 zł. na Nr. 9942 75215 94892.

Po 5.000 zł. na Nr. 50060 80642 136222 151631.

Po 2.000 zł. na Nr. 9117 25101 23756 35836 50135 70522 135957 145307 146394 147305 163309.

Po 1.000 zł. na Nr. 3401 4940 5306 5680 6016 6277 9418 9688 10746 11345 16077 17570 18695 23567 23733 39750 50415 51597 52607 52769 58625 68169 76590 79649 81988 86286 88153 88615 89323 100581 100655 101591 115369 120538 126914 144211 147727 153801 156013 157050.

Pa 200 zł. na N-ry:

71 99 124 63 205 61 704 61 818 1026 133 398 830 49 904 2238 89 391 405 761 806 3042 340 76 468 544 822 990 4050 89 133 637 555 560 69 78 93 847 922 5093 272 505 699 716 97 998 6146 207 27 59 325 660 86 812 7060 81 311 35 579 96 657 805 8023 372 635 816 910 31 9004 17 51 238 55 59 370 439 63 647 713 81 860 983 10030 139 219 859 941 51 11027 88 253 96 421 606 30 740 12155 425 575 636 40 93 97 13017 148 82 369 78 446 500 943 14038 50 51 156 61 210 58 316 549 827 57 15204 369 424 536 620 758 990 16206 62 333 35 416 525 723 81 927 17081 124 229 54 358 467 71 532 727 72 77 926 18250 312 502 675 729 60 822 19166 404 560 748 57 878 949 20220 66 319 499 746 70 74 947 21078 121 44 82 243 327 50 570 668 96 797 867 22049 75 97 188 244 60 85 435 567 826 916 23012 61 63 228 74 326 504 630 96 754 77 844 915 44 24014 27 219 314 60 407 715 864 91 25021 181 263 307 50 418 620 703 85 808 47 73 925 26023 108 12 24 45 277 335 73 83 427 504 600 45 62 741 880 998 27035 62 162 212 332 50 76 462 559 990 28304 73 467 825 923 29180 98 227 36 531 610 30040 84 139 70 253 62 70 73 536 663 736 50 81 016 73 31020 123 29 46 58 99 515 68 512 30 49 614 74 716 858 900 49 98 32155 210 477 506 61 797 827 900 33073 123 65 262 77 308 57 420 525 732 87 935 65 79 34011 48 64 123 378 417 58 534 872 979 35166 211 65 82 385 591 611 813 22 917 18 37 36104 49 234 597 789 800 84 985 37033 141 49 335 420 534 84 650 93 771 828.

38003 123 423 25 92 543 626 75 95 828 39 97 967 39019 75 118 84 286 342 79 449 561 866 70 40438 59 534 802 88 41170 487 568 642 833 57 84 908 42134 422 26 67 95 543 745 53 958 43156 87 395 574 675 732 43 44186 220 315 52 39 68 731 41 996 45159 214 492 553 664 748 56 927 46719 49 9262 47012 177 229 602 729 863 44 46 904 48048 77 245 66 353 499 595 674 783 88 849 80 49343 51 444 46 686 838 901 45 50029 87 230 383 440 43 50 92 97 628 77 771 866 900 51033 56 59 73 149 302 14 413 93 528 37 603 56 62 701 811 907 11 13 52199 241 70 88 454 93 566 637 89 725 40 53140 68 397 676 96 701 05 54090 246 436 588 605 51 716 72 861 920 32 55072 144 267 86 97 365 405 544 603 48 716 876 925 29 56169 328 93 489 95 525 622 23 74 57101 43 291 92 301 50 446 586 87 605 25 47 835 983 58084 130 96 245 92 306 27 61 77 424 57 84 537 39 782 939 59050 286 353 756 68 828 36 45 63 91 917 60040 95 139 211 26 316 58 438 607 59 61128 77 216 56 343 468 780 858 961 71 93 62352 481 509 15 841 82 922 88 63044 115 249 430 578 633 69 82 816 913 57 64265 469 543 723 916 33 65009 325 475 77 507 09 618 71 731 98 823 47 76 988 66019 223 413 36 555 67 80 703 95 816 947 67041 73 107 14 361 787 920 73 68195 246 735 52 854 906 39 69131 78 215 84 534 64 827 924 53 70033 86 135 82 348 49 580 646 90 834 71052 192 206 75 358 483 539 56 785 864 71 938 72 871 317 586 629 61 713 831 73152 214 93 361 483 507 45 62 614 45 52 57 753 80 839 81 914 71072 113 53 92 442 555 53 76 86 715 931 75805 64 445 605 21 843 53 996.

76072 112 22 327 94 478 535 92 829 70 77108 251 409 53 507 38 53 605 45 706 61 68 72 912 94 78024 117 94 270 98 383 716 18 930 79037 59 125 36 273 89 336 411 850 80341 91 447 737 882 81058 397 493 623 763 82029 118 472 83 589 676 735 909 47 95 83061 157 78 515 625 40 755 964 84048 308 629 885 953 79 85103 55 63 210 55 452 621 727 86045 113 247 49 489 871 87035 494 598 643 780 824 90 948 88219 89 600 707 803 991 89000 235 397 451 520 44 700 33 899 90031 89 165 670 983 85 91042 173 206 469 568 661 76 723 70 77 87 809 84 92013 73 78 99 223 304 52 669 724 90 904 61 82 93113 14 244 302 79 626 730 58 823 65 67 960 94027 61 117 92 303 86 469 515 94 608 22 66 730 868 926 32 35 41 95022 35 76 276 321 77 420 53 90 539 52 62 664 96115 82 374 95 525 65 738 835 920 97163 95 211 209 11 33 631 34 84 748 913 23 92 98025 179 207 82 334 86 659 883 99048 52 180 99 219 304 8 45 561 657 740 47 49 85 88 882 100130 31 211 336 49 436 785 814 69 72 95 941 101031 129 33 40 49 241 84 414 72 557 767 102099 127 230 432 36 580 683 797 908 75 103092 209 61 89 332 58 556 676 88 748 63 104013 100 82 328 479 82 91 566 628 756 75 894 105035 152 213 339 500 41 75 710 838 106126 801 42 980 107101 85 338 416 72 781 953 108119 78 749 941 47 109118 452 63 610 725 820 80 958 78 110058 116 269 308 451 532 694 829 111102 66 425 825 36 46 112012 16 52 109 272 422 30 625 792 833 971 72 113011 42 269 72 86 462 634 58 761 70 824 987.

114132 290 379 498 521 612 869 115001 31 233 582 681 792 851 901 37 116050 239 304 83 410 652 85 117052 232 34 37 422 40 541 711 991 118090 196 257 92 95 326 471 510 600 43 737 872 925 119131 57 76 229 364 97 461 71 545 640 863 73 994 120178 384 569 618 865 983 121017 152 230 331 37 505 617 18 61 786 894 122056 90 121 316 581 759 88 812 916 74 123007 129 249 355 434 69 744 907 22 124028 211 78 399 405 51 79 91 506 665 882 125029 165 84 86 305 21 80 472 534 683 831 49 126011 74 115 228 361 93 762 985 127074 78 82 165 226 573 605 39 66 72 98 753 828 128183 241 77 455 582 652 93 926 129038 212 74 547 660 792 870 957 67 130016 71 200 28 370 76 444 582 785 93 131148 69 210 84 496 641 934 132058 137 207 25 98 345 620 714 845 927 133207 383 584 672 704 134204 362 585 711 869 135019 185 228 310 23 415 21 97 535 664 903 136045 48 134 61 82 203 27 305 459 509 89 667 71 794 137093 181 219 355 83 452 531 50 57 667 91 941 138556 756 853 952 139009 49 448 581 921 28 40 50 140228 419 632 33 83 738 842 941 141028 67 87 347 99 583 609 55 748 83 840 142103 561 641 60 73 742 801 143003 12 113 231 76 447 665 769 968 144112 94 236 317 56 58 424 555 84 731 51 822 145005 43 133 69 277 356 659 86 743 69 862 84 900 146094 250 51 312 25 457 84 583 628 70 713 58 82 815 57 83 949 65 147016 151 233 92 497 99 538 773 86 907 83 148209 334 97 411 54 541 692 869 149050 126 274 311 528 48 707 65 912 150042 90 260 336 452 85 806 903 9 151013 52 54 81 115 336 462 77 85 541 668 74 76 721 853 69.

152142 84 230 342 577 687 783 153300 472 579 702 985 154109 12 267 579 642 61 714 16 819 36 63 155125 604 777 886 156049 79 249 74 355 530 759 817 997 157140 57 93 240 99 474 587 692 158022 172 80 96 339 406 37 598 640 801 159167 318 523 732 160322 437 76 660 761 161000 101 463 839 915 76 162180 215 37 405 65 66 532 98 659 77 896 163062 119 218 96 315 39 67 411 25 96 648 925 164131 433 99 529 61 83 754 860 75 964 165108 391 437 564 955 166004 125 245 540 642 733 61 820 167035 130 224 305 47 445 557 632 71 798 852 923 168025 86 170 74 252 69 371 89 498 89 832 169023 120 57 242 304 409 68 851.

CIĄGNIENIE DRUGIE.

Pa 200 zł. na N-ry:

299 373 374 754 1218 80 376 432 580 740 71 2431 607 796 894 995 3121 64 258 653 4270 795 5017 121 255 62 389 444 672 704 985 6000 377 519 630 7123 371 8578 691 9188 486 730 817 10229 374 98 642 50 701 64 11035 588 12098 13262 564 643 706 872 14502 15897 16046 191 583 17062 503 18575 19176 636 786 20422 838 21183 789 945 67 22340 725 23264 90 333 65 458 592 740 24017 401 60 500 961 25085 877 929 26151 332 548 729 844 27496 505 72 644 853 28044 78 498 842 29167 220 302 522 32 76 80 820 39 47 959 30026 111 437 704 26 31628 997 32133 481 808 33090 241 798 838 34646 35124 357 432 748 36215 82 554 792 37172 454 661 856 86.

38169 77 343 436 791 39059 761 846 984 40352 693 739 94 801 41163 305 404 42002 237 342 664 43036 347 495 822 959 44994 45047 148 58 688 714 955 47598 872 990 49302 50114 801 51183 284 899 52015 172 788 53186 280 892 957 54519 699 55482 742 56025 138 369 923 57026 89 209 441 531 50 818 958 58016 113 566 634 934 96 59263 830 90 974 91 60111 18 49 244 595 665 791 840 68 948 61207 525 62155 292 393 63018 114 19 567 726 988 64040 90 141 75 814 19 65183 97 536 651 744 78 66569 698 717 928 67467 793 859 68445 69389 761 0387 71017 946 72174 280 521 34 781 73024 161 238 474 613 841 74051 321 559 617 72 776 75069 98 437 510 617 79 723.

76362 [illegible] 919 77078 291 481 541 890 78275 395 415 574 [illegible] 729 79127 286 62 64 444 80087 379 442 81697 919 82204 420 660 802 88 83042 416 780 84131 587 85623 83 86231 395 615 32 87087 237 69 336 504 727 966 88472 671 90 89048 155 304 885 926 90013 312 458 861 68 944 91160 460 67 502 15 914 31 [illegible] 728 93059 765 94657 991 95589 90 670 931 96075 126 208 500 671 97040 379 98142 821 31 99256 378 521 100350 692 101190 398 849 69 102255 82 510 49 618 65 103699 836 931 104008 831 105372 661 802 106099 688 107150 889 972 108063 351 602 109354 598 707 836 110689 987 111294 899 112262 439 751 867 83 113093.

114162 303 29 91 647 712 839 949 115175 230 38 522 713 116593 693 863 117409 118001 446 55 547 56 835 983 119144 615 728 885 999 120509 765 832 121259 63 367 583 95 870 967 122077 161 346 643 123070 361 406 47 508 831 917 80 124378 886 125092 212 628 126160 434 60 91 754 92 847 48 127146 75 386 474 83 548 128108 10 467 129459 541 705 25 130338 41 434 598 615 27 728 834 131157 62 378 406 538 84 132840 133215 28 941 134744 135025 423 509 830 136293 571 879 137133 295 507 778 821 138267 83 480 139213 69 83 338 401 871 969 140381 476 544 650 902 141162 271 91 547 855 938 71 142055 332 690 819 75 143027 154 58 894 961 144074 249 330 145305 986 146078 120 22 294 996 147025 937 148160 89 213 374 496 609 821 149193 443 615 88 812 49 910 150096 09 365 422 896 152313 405 723 54 850 153072 48 7762 890 154058 198 247 339 553 662 99 821 944 58 155861 156324 551 702 50 812 18 157030 288 500 732 158001 614 159021 509 160050 207 74 923 161259 70 44 5 162152 254 446 541 720 932 163503 164047 188 283 493 623 894 969 165555 93 434 166366 514 918 54 168158 290 784 910 169097 426 509.

CIĄGNIENIE TRZECIE.

10.000 zł. na Nr. 56445.

Po 5.000 zł. na Nr. 21608 50364 103528 124755 124904 145997 153286 159496.

Po 2.000 zł. na Nr. 9626 13173 16490 18560 20597 23283 28902 47942 53592 56817 57688 61012 63937 70817 72618 90500 107146 115600 135656 150517 163124 163461 166944.

Po 1.000 zł. na nr. 10131 10247 14473 16221 18425 23275 26582 31147 33736 35850 37244 38795 43750 46623 49717 53906 58758 62168 68467 70230 71553 73581 79292 91896 91969 101046 103871 104458 106720 107122 107282 111673 112691 114855 114954 121213 122827 127476 127906 132520 141557 142105 143895 146502 150257 159577 164692 164930 166639 168661.

Po 200 zł. na N-ry:

40 206 460 91 6[illegible] 963 4041 305 402 747 941 5177 234 98 480 612 703 47 823 82 6114 492 919 7066 149 8117 446 518 9162 80 728 818 10171 813 56 900 11013 28 77 289 330 12894 945 13282 699 14220 32 547 960 15214 326 16326 574 617 26 17326 537 819 18159 230 8[illegible] 19052 78 307 692 726 83 968 20133 280 389 790 926 21705 827 22013 791 23060 312 51 898 24080 285 355 471 507 741 25305 20 413 916 26115 421 624 58 78 27025 114 36 209 749 69 801 11 66 83 923 28248 65 69 333 29096 239 98 731 932 30045 304 464 649 87 31051 168 264 324 498 560 719 868 84 32131 651 723 88 979 33070 159 445 93 683 34024 125 92 779 35105 63 246 382 604 865 69 36101 280 338 486 975 95 37189 369 683 925.

38438 858 995 39174 215 397 415 98 646 962 40015 79 135 53 360 416 617 33 775 79 852 41096 178 418 615 840 923 42229 466 509 761 834 965 44088 133 742 78 858 906 83 45605 46600 96 99 47281 348 537 730 64 924 48378 424 84 606 751 49150 463 65 666 702 19 85 879 947 50022 185 304 14 412 21 53 554 638 864 934 61 51216 344 762 847 52137 263 66 403 750 932 53224 390 549 54021 677 93 895 55233 370 851 562 0 751 82 896 57042 132 337 58208 27 367 74 612 59147 78 322 409 981 60191 455 525 43 621 715 35 867 61182 402 983 62214 15 43 34 596 605 765 966 63002 273 405 678 731 934 67 64054 110 13 61 212 718 85265049 241 419 22 76 729 65 806 66039 392 507 67060 532 82 749 858 985 68017 206 86 311 57 661 714 79 871 69115 376 598 985 70032 393 442 609 71166 376 617 72267 342 607 38 708 93 72111 255 395 417 523 694 786 874 925 87 74032 203 15 42 82 994 75415 649 709 60 962

76004 60 228 376 714 836 77054 448 574 679 78227 91 392 527 671 728 85 949 79007 22 178 787 80021 41 46 168 84 647 711 81055 111 38 58 420 32 656 910 82063 374 546 83272 726 46 843 926 84576 48 875 920 85653 960 69 86082 143 265 485 558 87016 247 382 414 783 86 929 93 88452 643 871 89203 42 65 486 561 627 782 801 942 90002 132 695 733 912 69 91273 361 551 95 641 706 64 803 89 922 92076 326 751 93135 476 786 813 68 904 94117 19 420 86 97 584 645 768 95021 247 401 571 652 840 96004 280 324 743 883 87 97045 318 439 869 98018 307 509 64 77 669 849 99243 563 638 927 100052 124 643 811 928 101142 254 768 834 102083 140 54 246 822 103087 221 83 783 817 51 947 76 104186 535 967 105349 691 873 954 106034 107286 372 573 686 861 108007 639 727 109082 296 443 96 523 644 804 43 95 914 110163 312 111073 124 482 112100 624 904 113331 43 632 785 809.

114364 97 502 115124 259 572 812 116022 119 62 70 216 64 66 888 117109 15 565 681 88 827 88 944 118604 894 119006 76 236 340 502 16 951 90 120020 352 534 121000 379 88 496 839 122059 158 468 515 774 809 46 123138 671 910 39 124177 507 672 125614 85 875 972 126207 459 811 31 67 127000 134 77 299 553 949 128288 698 773 129175 498 560 956 130317 55 403 501 507 131502 132286 904 133432 508 680 828 134094 238 334 78 497 543 740 893 135567 136250 20 401 570 137400 645 760 954 13821 476 843 139018 231 584 663 140278 379 777 79 908 57 141125 33 559 680 918 142007 32 502 697 712 874 143193 456 504 775 873 92 144248 557 672 145341 85 982 146099 123 219 455 147062 277 492 522 806 148530 32 69 612 895 901 149082 161 474 579 701 77 82 150363 64 467 770 844 48 916 151058 72 152 265 603 711 826 66.

152163 963 153154 331 540 86 645 774 154180 323 446 155249 75 513 15 733 999 156015 839 157104 60 430 588 876 980 158043 70 106 66 329 570 763 826 159045 77 160017 266 924 66 161027 39 338 689 162167 361 909 10 163070 287 459 865 164210 567 990 165074 153 849 166590 167049 348 415 519 677 953 168164 424 82 503 611 760 169162 718 806 14.

SZCZĘŚLIWE LOSY IV KLASY LOTERJI PAŃSTWOWEJ są pewne do nabycia oraz zamiany Kolektura Antoniego Egera, I Aleja 14.

Ze świata

(X) **Radjo w Anglji.** Prace nad budową nowej stacji w Droitwich, która ma zastąpić stację w Daventry, posuwają się naprzód. Gotowe już są oba maszty antenowe, a wkrótce przystąpi się do montażu maszyn i instalacyj, jak to: motorów Diesla, aparatów nadawczych, generatorów elektrycznych. Pierwsze próbne nadania z Droitwich mają być uskutecznione w początkach kwietnia r. b.

(X) **„Babunia przestworzy".** Tak nazywają w Ameryce 81-letnią Alice Richardson z Louisville, która niedawno zdała egzamin na pilota. Pani Richardson kupiła sobie samolot, którym odbywa często wycieczki, trwające nieraz kilka dni. Marzeniem jej jest przelecieć ocean.

(X) **Książę Wilhelm szwedzki sprzedawcą książek.** Celem powiększenia sprzedaży książek i zainteresowania publiczności piśmiennictwem, oraz celem niesienia pomocy biednym pisarzom, rozpoczął książę szwedzki Wilhelm osobistą sprzedaż książek w jednej z największych księgarń Sztokholmu. Książę, który jest sam znanym pisarzem, okazał się znakomitym sprzedawcą, zachęcając licznych nabywców do kupna i bawiąc ich wesołemi żartami. Największą siłą atrakcyjną dla kupujących była osobista dedykacja księcia, którą opatrywał swe własne dzieła poświęcone podróży do Afryki.

(X) **Odkrycie ruin starożytnej świątyni greckiej.** Szwedzki archeolog, Valmin, który stoi na czele ekspedycji naukowej do Grecji, odnalazł u źródła rzeki Pamisos ruiny świątyni legendarnego bóżka Pamisosa, boga rzek i chorych dzieci, o którym znajdują się wzmianki u starożytnego pisarza Pausaniasa. Świątynia, w której znaleziono liczne przedmioty sztuki, wybudowana została przed 2,500 laty.

(X) **Kobieca armja rezerwowa.** Angielki przystępują do systematycznej akcji współdziałania z wojskiem w obronie kraju. Na zebraniu organizacyjnem w dn. 15 grudnia w Central Hall w Londynie, Mary Gleen wygłosiła przemówienie, wykazujące, że wobec nowych metod walki, w których główną rolę grać będą środki chemiczno-gazowe, nastąpić musi radykalna zmiana w ustosunkowaniu się do wojny całego społeczeństwa, które bez względu na obronę, prowadzoną przez armję, będzie bezpośrednio wciągnięte w działanie wojenne, uderzając przy atakach lotniczo-gazowych całą ludność.

Po przemówieniach inicjatorek zebrania postanowiono utworzyć nową organizację „Kobiecą Armję Rezerwową" w celu niesienia pomocy władzom i armji wewnątrz kraju na wypadek wybuchu wojny, lub zamieszek wewnętrznych. Organizacja ma być umundurowana. Ćwiczenia obejmą służbę z bronią oraz obrony przeciwgazowej.

Afisze, zaproszenia balowe, bilety wizytowe, rachunki, blankiety, koperty i wszelkie inne druki
ładnie i tanio
w drukarni F. D. Wilkoszewskiego
zamówienia przyjmują:
Sklep „Gońca" II Aleja № 26, tel. 20-50
Kantor Drukarni III Aleja 52, tel. 22-45

Nowy „wąż" morski

w północnej Szwecji.

W związku z ukazaniem się potwora morskiego w Loch Ness w Szkocji w prasie szwedzkiej pojawiły się wzmianki, przypominające o istnieniu tajemniczego potwora w jeziorze Storsjoen w prowincji Jemtland w północnej Szwecji. „Potwór z Storsjoen", jak go powszechnie nazywano, widziany był przez około 100 osób jeszcze od końca XVIII wieku aż do czasów dzisiejszych. Ma on być podobny do wielkiego węża długości około 30 stóp, koloru bronzowo-szarego i porusza się szybko w wodzie. Pewnego razu płynął on za statkiem parowym niemal przez całe jezioro. Innym razem wynurzył się tuż koło łodzi rybackiej.

Jeden z dzienników sztokholmskich wysłał ekspedycję celem pochwycenia potwora, lecz bez rezultatu. Po pewnym czasie zorganizowano towarzystwo w celu schwytania potwora za pomocą wybudowanej specjalnie pułapki, oświetlonej dla zwabienia go lampami elektrycznemi. Przed niedawnym zaś czasem Radjo Szwedzkie urządziło zbiorową audycję osób, które na własne oczy widziały „potwora z Storsjoen". Osoby te dzieliły się swemi wrażeniami ze słuchaczami radja i przytaczały dokładny opis tajemniczego węża morskiego.

(X) **Radjopajęczarstwo w Niemczech.** W okresie od lipca do września 1933 r. uległo karom sądowym 245 osób za utrzymywanie aparatów odbiorczych bez pozwolenia lub za nieopłacanie abonamentu. W tym samym czasokresie 1932 roku pociągnięto do odpowiedzialności 165 osób. W 237 wypadkach zastosowano karę grzywny do 80 marek. W 8 wypadkach zastosowano karę więzienia od 3 dni do 3 miesięcy.

Jarmark wełny W Poznaniu.

Jarmark wełny, urządzony na Targach Poznańskich, zgromadził znaczną ilość wełny polskiej ze wszystkich województw. Jarmarki wełny w Poznaniu są jedyną tego rodzaju instytucją w Polsce i cieszą się wielkiem powodzeniem. Zdjęcie nasze przedstawia halę wieży górnośląskiej na Targach poznańskich zapełnioną workami z wełną.

Czy wiecie, że...

...z pośród 5-ciu państw: Polski, Anglji, Francji, Niemców i Stanów Zjednoczonych, najtańsza jest Polska, najdroższa zaś Anglja. Żywność pochodzenia roślinnego najtańsza jest w Niemczech, najdroższa w Anglji, mięso również najtańsze w Niemczech, najdroższe w Polsce, towary kolonjalne najtańsze w Polsce, a najdroższe w Stanach Zjednoczonych. Tak samo najtańszy mamy węgiel (najdroższy w Anglji), najtańsze materjały włókiennicze (najdroższe w Niemczech).

...w czasie pojawienia się większych plam na słońcu, według statystyki specjalnej, dowiedziono zwiększoną ilość śmiertelności w szpitalach głównie na udar sercowy.

— **„Młoda Matka".** Ukazał się Nr. 1 dwutygodnika „Młoda Matka" bogato ilustrowany i zawierający szereg ciekawych artykułów:

Artykuł wstępny p.t. „Pierwszy spacer niemowlęcia w zimie" — Dr. Z. Glińska; „Higjena, pielęgnacja i rozwój dziecka w obrazkach" — Mierzenie ciepłoty ciała dziecka; „Odpowiedzi na najczęstsze pytania matek" — Dr. P. Wójcik; „Jak ubrać dziecko na sanki, narty i ślizgawkę" dr. T. Chropowicki.

W dziale pedagogicznym: „Podsłuchane rozmowy" — S.S.; „Nasze zamierzenia" — Mag. Cz. Wasermilówna; „Kartki z pamiętnika matki" „Dramatyzacja — inscenizacja" J. Stawe.

W dziale Rad praktycznych: „Wyprawka dla niemowlęcia" — Elbe, oraz „Kuchnia niemowlęca" — Dr. T. Lewenfiszowa.

Numer uzupełniają odpowiedzi na listy rodziców.

Dlaczego była zła?

— Nie rozumiem, czemu nasza diva taka była zła po przedstawieniu? przecież otrzymała cztery wspaniałe kosze kwiatów.

— Tak, ale zapłaciła za pięć!

CO USŁYSZYMY DZIŚ PRZEZ RADJO?

SOBOTA, 13 STYCZNIA.

Warszawa — fala 1411,8 m. moc 120 kW.

7'00 Audycja poranna. 11'40 Przegląd Prasy Polskiej. 11'50 Odczyt 11'57 Sygnał czasu, hejnał z Krakowa. 12'05 Muzyka gramof. 12'30 Wiadom. meteor. 12'33 Muzyka. 12'55 Dziennik poł. 15'25 Wiadomości gospod. 15'40 Skrzynka strzelecka. 15'55 Chwilka lotnicza i przeciwgazowa. 16'00 Audycja dla chorych ze Lwowa. 16'40 Lekcja języka francuskiego. 17'00 Transmisja nabożeństwa z Wilna. 18'00 Odczyt. 18'20 Koncert. 19'05 Rozmaitości. 19'25 Kwadras literacki. 19'40 Wiadomości sportowe. 19'47 Dziennik wieczorny. 20'00 Koncert. 21'00 Skrzynka poczt. techniczna. 21'20 Koncert. 22'05 Audycja z Krakowa. 23'00 Komunikaty. 23'05—24'00 Muzyka taneczna.

SOBOTA, 13 STYCZNIA.

Katowice — fala 408,7 m. moc 16 kW.

7'00—12'05 Transm. z Warszawy i Krakowa. 12'05 Transm. z Warsz. 15'20 Wiadomości gosp. 15'25 Transm. z Warsz. 15'40 Muzyka gramofon. 15'55—18'20 Transm. z Warszawy i Wilna. 18'20 Skrzynka pocztowa dla dzieci. 18'40 Transm. z Warszawy 19'05 Rozmaitości. 19'10 Odczyt. 19'25 — 21'00 Transm. z Warsz. 21'00 Muzyka gramof. 21'20—24'00 Trans. z Warsz. i Krakowa.

ANASTAZJA DREWNOWSKA. 20.

KATASTROFA

POWIEŚĆ.

Marta wzięła odrazu cztery i kładąc jedną do ust, rzekła ze śmiechem:

— Ty masz rajskie życie, proszę cię.

— Nie najgorsze — zgodziła się Nika.

Wzięła koleżankę pod rękę i pochylając się nad nią zaczęła mówić poufnie:

— Moja droga, mam kłopot z mężczyznami i chciałabym cię prosić o radę.

— No!? — zapytała wesoło panna Mruczkowska. — Nie wiesz, którego wybrać?

— Nie to. Nie wiem, jak się jednego pozbyć. — I patrząc Marcie w oczy, dodała podstępnie: — Wiesz, którego?

— Marjana...?! — wyrwało się Marcie.

— To ty wiedziałaś? — zapytała niemal groźnie Nika.

Marta wzruszyła ramionami.

— Wiedziałam. Pisała do mnie koleżanka, która go spotkała w Zakopanem, proszę cię. Chciałam cię wtedy ostrzec, ale...

Nika uderzyła się ręką w czoło.

— O, ja głupia! Mam teraz karę.

— Przyjechał? — zapytała Marta, sięgając do pudełka z czekoladkami, które Nika trzymała otwarte.

— Przyjechał ,ale się nie pokazuje.

— Dlaczego? Boi się twojego porucznika?

— O, nie. Już mi się raz pokazał. Posłuchaj, co za bezczelność...

Marta, wysłuchawszy opowiadania, zachichotała piskliwie.

— A to cię przyparł do muru, proszę cię!

— Tobie łatwo się śmiać — obruszyła się Nika. — Radź, cobyś zrobiła na mojem miejscu?

— E! To sęk, proszę cię. Muszę się namyślić.

— Usiądźmy — zaproponowała Nika, wskazując na gładką wydmę piasku. — Tu nas nikt nie usłyszy.

Usiadły: Marta z krótkiemi, grubemi nogami, wyciągniętemi przed siebie, Nika po turecku. Marta, nie patrząc, wybierała bez ceremonji czekoladki z pudełka, marszczyła przytem czoło w wysiłku myślowym. Teraz już spostrzegła, że serdeczność koleżanki była interesowna, ale pomimo to nie czuła do niej urazy. Nika jej imponowała, a czekoladki były doskonałe.

— Hm! Trudna sprawa. Znam Marjana. On nie ustąpi — rzekła wreszcie. — Za niegobyś nie wyszła?

Nika zrobiła wymowny gest pogardy.

— Rozumiem, proszę cię. Hi, hi, hi! Nie dogoni przepióreczki. Czekaj... może jabym poszła do niego i spróbowała z nim pogadać. Kupić, nie kupić, potargować można.

— Wątpię, czyby to co pomogło...

— Jak się nie uda, to spróbujemy z innej beczki. Dowiem się w magistracie, gdzie on mieszka, proszę cię.

— A! — rzekła Nika, której to łatwe źródło wywiadu, co do kryjówki prześladowcy nie przyszło wcale na myśl.— Jak się dowiesz, to przyjdź do mnie, do willi. Będę wieczorem w domu. Podobają ci się te paciorki? Masz!

Zdjęła z szyi fałszywe kryształy i przystroiła w nie przyjaciółkę. Marta przyjęła ten dar z naiwnem zadowoleniem. Nika wróciła do swojego towarzystwa, a ona, ubrawszy się pośpiesznie, kiwnęła na wioślarza, żeby ją przewiózł do miasta. Myślała o obłudnej przyjaciółce z uznaniem.

Nika usiadła koło Krysi.

— Spotkałam się z córką naszej gospodyni. Poczciwe stare pannisko. Musiałam z nią pogawędzić.

ROZDZIAŁ XI.

Bohdan siedział na swojej kwaterze w Dęblinie, pisząc tego dnia już trzeci list do Niki.

Zapukano do drzwi.

— Proszę — rzucił niecierpliwie.

Wszedł porucznik-pilot rezerwy Aleksander Wieliński, wysoki szczupły mężczyzna o żywych inteligentnych oczach i rzuciwszy czapkę na łóżko, usiadł na niem tak gwałtownie, że aż sprężyny zajęczały.

— No, jestem, Bodziu, przyszedłem się z tobą pożegnać.

— Przepraszam cię, momencik — rzekł Bohdan. — Tylko dokończę listu.

Wieliński kiwnął głową i zaczął się rozglądać po pokoju, którego główną ozdobę stanowiły fotografje Niki. Nad biurkiem między oknami, wisiał śliczny portret olejny, przedstawiający ją do pasa, w balowej sukni. Wychylające się z pośród tiulu ramiona miały blask i kolor różowego marmuru; złote loki lśniły jak prawdziwe złoto. Na biurku stała czarna sylwetka z profilu, taka, jakie były modne za Stanisława Augusta. Obok leżał album ze złoconym tytułem: „Nika". Wieliński patrzył i kiwał głową. Nie znał Niki osobiście, tylko ze słyszenia i zwierzeń Bohdana, a ponieważ był wygą i znawcą kobiet, więc wyrobił sobie o niej momentalnie określoną opinję. To też szczerze współczuł przyjacielowi i przemyśliwał, jakby mu otworzyć oczy.

— Skończyłem. — Bohdan odłożył pióro. — Chciałem z tobą pomówić o mojej narzeczonej i o tych zawodach. Obawiam się, że nie będę mógł lecieć.

— O, to źle — odparł Wieliński.

— Ano źle, ale co ja zrobię? Jestem niemożliwie zdenerwowany.

I wyglądał na to. Z pod opalenizny przeglądała mizerna bladość, policzki były zapadnięte, oczy zaczerwienione i podbite.

— Źle wyglądasz, chłopie! Czy miła Nika stroi znów fochy?

— Tak jak nigdy—odpowiedział Szreniawa, nie zważając na żartobliwy ton przyjaciela. — Obawiam się — dodał z załamaniem głosu — że chce ze mną zerwać.

— Dla kogo? — zapytał rzeczowo Wieliński, ujmując go serdecznie za rękę.

— Wbrew twoim cynicznym przypuszczeniom, dla nikogo. Poprosu przestała mnie kochać.

— Nie gniewaj się, mój drogi, ale to, co się nie zaczęło, nie może ustać. Chciała za ciebie wyjść?

— Jesteśmy zaręczeni.

— To niczego nie dowodzi. Dla kobiet — nie, dla ludzi — muszę być sprawiedliwy — niema nic świętego. Zwłaszcza dla kobiet. Dla interesu dużo można poświęcić — dodał z ironją. — Więc ona chce z tobą zerwać?

— M...am wrażenie.

— Na jakiej podstawie tak przypuszczasz?

— O... unika mnie, nie pozwala się całować, odwleka datę ślubu.

D. c. n.

Redaktor i Wydawca F. D. WILKOSZEWSKI.

Odbito na maszynie rotacyjnej we własnych zakładach drukarskich „Gońca Częstochowskiego".